

REPUBLIKA

Rok X

ŁÓDŹ, SOBOTA, 21-go MAJA 1932 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 139

Brutalny napad na prof. Bartla. Studenti obwiepolscy obrzucili go zgniłemi jajami, w chwili gdy opuszczał mury politechniki lwowskiej — Będę stale nosił broń — oświadczył prof. Bartel.

Lwów, 20 maja.

W dniu dzisiejszym o g. 11 rano byli premier Kazimierz Bartel padł ofiarą brutalnej napaści ze strony kilku studentów obwiepolskich. Wypadek ten miał następujące podłoże.

Od roku już szeroko omawiano wśród studentów t. zw. sprawę Dublan. W Dublanach znajduje się instytut rolniczy, na który, w ub. roku, na wydział leśno-agronomiczny przyjęty został student Bauer. Gdy studenci dowiedzieli się, że Bauer jest żydem, powzięli uchwałę, ostrzegającą go

PRZED DALSZYM POBYTEM W INSTYTUCIE.

Sprawa oparła się o senat politechniki, któremu podlega instytut w Dublanach. Senat politechniki zwrócił się do studentów z żądaniem zabezpieczenia Bauera w pobycie w Dublanach. Zabezpieczenie to miało być zapewnione przez podpisanie deklaracji zbiorowej w której młodzież miała się zobowiązać, że zarówno w tym wypadku, jak i w następnych podobnych okolicznościach nie będzie miała nic przeciwko wprowadzeniu studentów żydów na oddział agronomiczno-leśny.

Część studentów obwiepolaków deklaracji tej

NIE PODPISAŁA.

Wobec tego onegdaj relegowano z politechniki dwóch studentów, przy-

wódców młodzieży endeckiej, a mianowicie Bogdana Korzeniowskiego i Stanisława Mileckiego. Ponadto 15 studentów otrzymało nagany rektorskie z zapisaniem do indeksu.

Referentem sprawy w senacie politechniki był prof. Kazimierz Bartel, który zgłosił wniosek o relegowanie tych dwóch studentów.

Wczoraj studenci endeccy politechniki lwowskiej wystosowali

PROTEST DO SENATU.

Dziś, gdy o g. 11 prof. Bartel wracał z wykładu na politechnice i schodził po schodach w towarzystwie pewnej pani

na ul. Sapiehy — otoczyło go 60 studentów i

OBRZUCIŁO ZGNIŁEMI JAJAMI.

Ubranie dr. Bartla zostało zupełnie zniszczone, jak również i suknia jego towarzyski. Awanturnicy rozpierzchli się, a prof. Bartel wrócił do gmachu politechniki.

Zarządzony pościg przez służbę politechniki przyczynił się do ujęcia kilku studentów, których oddano do dyspozycji władz. W czasie obrzucania jajami prof. Bartla, obwiepolacy wznosili okrzyki: „Precz z masonem”. „Nie będzie robił Brześcia na politechnice” itd. itd.

Teroryści ukraińscy w mundurach. Udaremniiony zamach bombowy na koszarę we Lwowie.

Warszawa, 20 maja.

(S) Donoszą ze Lwowa, że w nocy z czwartku na piątek do koszar 26 p. p. stacjonującego we Lwowie, weszło 3 osobników, jeden w mundurze pułkownika a dwóch w mundurze kapitanów.

Wobec tego, że sierżantowi - dyżurnemu wydawali się oni bardzo podejrzani, począł ich śledzić. Przybysze, widząc, że są śledzeni, porzucili jakąś paczkę na dziedzińcu koszar i poczęli uciekać.

Okazało się, że w paczce znajdowała się bomba. Podjęto alarm i natychmiast ujęto osobnika w mundurze pułkownika. Dwaj inni mężczyźni zatrzymani zostali na dworcu, gdy zrzucali mundury kapitanów i przebierali się w ubrania cywilne.

Jak się okazało, są to teroryści ukraińscy. Zatrzymaní stanąć mają przed sądem doraźnym.

Niesłychany wybryk studentów obwiepolaków wywołał przygnębiające wrażenie i spotkał się z ostrą naganą całej, zdrowo myślącej części społeczeństwa lwowskiego.

Prof. Bartel po napaści wrócił na politechnikę i po jakimś czasie miał drugi wykład o perspektywie malarskiej.

Przed wykładem dr. Bartel ex cathedra złożył deklarację, potępiającą w ostrych słowach rycerzy zielonej wstążeczki, którzy urządzili nań napad. Dr. Bartel oświadczył, że uważa napaść na niego za tchórzostwo, a napastników za tchórzów, którzy skryli się za plecami kolegów i nie mieli odwagi stanąć z nim oko w oko.

— Należę do ludzi jasno i otwarcie stawiających każdą sprawę i sytuację — oświadczył prof. Bartel. — Napastnicy nie potrafili otwarcie wyjść z zarzutami przeciwko mnie, lecz urządzili łobuzerski napad.

Stało się lepiej, że w tej chwili nie miałem przy sobie broni, bo zrobiłbym z niej użytek. Oświadczam, że odtąd stał będę broń przy sobie nosił i ktokolwiek pozwolił sobie na prowokację lub napaść, spotka się z reakcją, taką, jaka odpowiada oficerowi. Przykro mi tylko, że nazwisko moje znów znajdzie się na szpaltach pism krajowych i zagranicznych.

Zniżka poborów wynosi 9 proc.,

uposażenia osób wojskowych zredukowane zostały o 8 procent. — Zniżka obowiązuje od 1 czerwca i wchodzi w życie wszędzie z wyjątkiem Warszawy.

Wczorajsze uchwały rady ministrów.

Warszawa, 20 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem premiera Al. Prystora posiedzenie rady ministrów, która rozpatrywała sprawy, związane z zagadnieniem oszczędności budżetowych, oraz sprawy bieżące.

Wobec zmniejszenia się dochodów skarbu państwa rada ministrów uznała za rzecz niezbędną zastosowanie dalszej redukcji wydatków, zarówno w dziale personalnym, jak i rzeczowym.

W wyniku dyskusji rada ministrów uchwaliła

projekt rozporządzenia zmniejszającego wysokość uposażenia funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych oraz zaopatrzeń emerytalnych na mocy którego ulega zawieszeniu stosowany dotychczas od 1927 r. 10 proc. dodatek do uposażeń funkcjonariuszy państwowych oraz sędziów i prokuratorów, zajmujących stanowiska służbowe poza miastem stołecznym Warszawa, jak również zaopatrzeń emerytal-

nych poza miastem stołecznym Warszawą.

Cońięcie powyższego 10 proc. dodatku równać się będzie obniżeniu całkowitego wymiaru uposażeń — w odniesieniu do funkcjonariuszy państwo-

wych o 9 proc. w odniesieniu zaś do osób wojskowych, zamieszkałych poza stołecznym miastem Warszawa, odpowiednia obniżka uposażeń wyniesie 8 proc.

Rozporządzenie omawiane wchodzi

Akcja terrorystyczna w Japonii. Policja wykryła nowe sprzysiężenie

Tokio, 20 maja.

Policja przygotowuje się podobno do podjęcia akcji na wielką skalę, mającej na celu aresztowanie terrorystów. Wykryto bowiem ostatnio nowe spiski, zmierzające do dokonania zamachów.

Sprawcy ostatnich zamachów należą podobno do trzech oddzielnych grup terrorystycznych, które pracują jednakże w najściślejszej łączności. Do pierwszej grupy, noszącej nazwę „Braterstwo Krwi” należy około 300 członków; oni to byli sprawcami zabójstwa ministra Finansów Imyego oraz wielkiego przemysłowca Takumadana.

Do drugiej grupy należą młodzi oficerowie w liczbie 120 i oni ponoszą odpowiedzialność za zamordowanie premiera Inukai. W skład trzeciej grupy zwanej „Szajką śmierci”, wchodzi około 300 farmerów, którzy brali udział w dokonanym ostatnio napadzie na elektrownię.

Wydaje się rzeczą bardzo prawdopodobną, że cesarz zwróci się jutro do barona Hiranuma, przewodniczącego stowarzyszenia nacjonalistycznego, stojącego na czele ruchu faszystowskiego, o podjęcie się misji tworzenia rządu narodowego.

w życie z dniem 1 czerwca r. b., jeżeli chodzi o uposażenia osób, pozostających w służbie czynnej, z dniem 1 lipca zaś w zastosowaniu do zaopatrzeń emerytalnych.

Jednocześnie rada ministrów powzięła uchwałę, zlecającą przeprowadzenie analogicznej niżki uposażeń o 10 proc. w przedsiębiorstwach, zakładach i instytucjach publicznych (w monopoliach i bankach państwowych) na prowincji, niezależnie zaś od tego, zlecającą poszczególnym ministrom podjęcie kroków w kierunku zastosowania obniżek w tej samej wysokości w tych przedsiębiorstwach, zakładach i instytucjach w Warszawie i poza Warszawą, które dotychczas nie zastosowały obniżek na podstawie uchwał zeszłorocznych.

Ponadto rada ministrów omówiła linię wytyczną oszczędności w wydatkach rzeczowych, które to oszczędności przeprowadzane będą przy układaniu miesięcznych budżetów ministrów.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID“
 Narutowicza 20.
Dziś i dni następnych!!

Maurice Chevalier, Jeanette MacDonald w wspaniałym filmie reż. Ernesta Lubitscha
„GODZINA z TOBĄ“
 muzyka Oscar Strauss. — Pocz. seansów o g. 12 w pol. Ceny miejsc od 12-ej do 3-ej 75 gr., 1 zł. i zł. 1 gr. 25.

Dźwiękowe Kino
„CASINO“
 Dziś poraz ostatni!

„KSIAŻĘ DRACULA“
 Genialny twór erotyczny wg. słynnej powieści Bram Stokera.
 W rol. gł. Bela Lugosi i Helena Chander. 15-4
 Uwaga: Uprasza się osoby starsze o nie wprowadzanie młodzieży na ten film

Ceny miejscniżone:
zł. 1.-, 1⁵⁰ i 2.-

Dźwiękowy Kino-Teatr
„LUCYNA“
 Dziś i dni następnych!

„Plan W“

Dramat angielski o oficerze z „Intelligence Service“, który dokonyuje na niemieckim terytorium bohaterkich czynów wywiadowczych,
 W rolach głównych:
Brian Aherne, Madalena Carroll
 NADPROGRAMY.— Początek seansów o godz. 4-ej po poł. w r. bote i niedziela o godz. 12-ej w pol.—Pranki po 50 gr. i 1 zł.
 Z powodu letniego sezonu ceny miejsc niższe!
 25-4 Wszelkie bilety ulkowe ważne!

DŹWIĘKOWE
GRAND-KINO
 Dziś i dni następnych

Wzruszający dramat erotyczny. przedśmiertne dzieło bohatera filmu „Na Zachodzie bez zmian“
Louisa Wohlheima
ZDRADZIECKIE ŚWIATŁA
 NADPROGRAMY: Najnowszy dziennik dźwiękowy Fox'a o az aktualności krajowe. — Pocz. o g. 12 w pol.
Na sezon letni ceny miejsc niższe. 25-4

Płonący okręt zatonał.
Brak 49 pasażerów.
 Aden, 20 maja.
 „George Philippar“, unoszony był na falach od chwili, gdy ogarnął go pożar, do dnia dzisiejszego, w którym w odległości 145 mil na północny-wschód od przylądka Gaurdafui, strawiony pożarem zatonał.
 Na powierzchni morza nie pozostały żadne szczątki. Holownik ratowniczy „Preserver“, który do chwili zatonięcia statku, znajdował się w jego pobliżu, nie mógł ani na chwilę podplnąć do płonącego okrętu z powodu żaru nie do zniesienia.
 Paryż, 20 maja.
 (Polska Agencja Telegraficzna).
 Towarzystwo okrętowe „Messageries Maritimes“ ogłasza, iż z liczby 767 osób, które znajdowały się oficjalnie na pokładzie statku „Georges Philippar“, uratowano dotychczas 718 osób. Brak zatem wiadomości o 49 pasażerach.

Rozruchy w Jugosławii
Bunt chłopów w Bośni, Hercegowinie i Chorwacji.—
Granica jugosłowiańska zamknięta
 Wiedeń, 20 maja.
 Nadeszły tu wiadomości o zamachu na ministra Marinkowicza w Belgradzie. Według jednej wersji była rzucona bomba, według drugiej raniono ministra strzałami z rewolweru.
 Osoby, które przybyły dziś rano do Wiednia z Belgradu, donoszą, że w Jugosławii panuje chaos. W wielu miastach władza przeszła jakoby w ręce komend garnizonowych, które ogłosiły stan wojenny. Podobno niektóre dywizje wypowiedziały się całkowicie przeciwko panującej obecnie dynastii.
 W Belgradzie aresztowano wczoraj profesora uniwersytetu Iwanowicza oraz posła do Skupczyny Markowicza, którzy jakoby kierowali akcją rewolucyjną. W ciągu nocy miasto tonęło w ciemnościach, gdyż elektrownia była nieczynna. Posterunki wojskowe porzuciły na rogach ulic ogniska.
 Rozruchy chłopskie w Bośni i Hercegowinie trwają w dalszym ciągu.

Wczoraj 3 tysiące chłopów-mehometan urządziło najazd na miasto Budoin. Rozbrojono żandarmerję i podpalono państwowe elewatory zbożowe, które doszczętnie spłonęły.
 W Hercegowinie ogłoszono stan wojenny. Pod Monasterem wywiązały się walki partyzanckie. Grupy powstańcze, złożone przeważnie z chłopów, napadają na posterunki policyjne, na urzędy skarbowe, pocztowe i magazyny z żywnością. W wielu okolicach górskich władza cywilna nie istnieje.
 Niemniej groźne wieści nadchodzą z Chorwacji, gdzie ludność demonstruje przeciwko rządowi dyktatorskim.
 Wiedeń, 20 maja
 Tutejsze poselstwo jugosłowiańskie zaprzecza wiadomościom o wybuchu rewolucji w Belgradzie. W niektórych garnizonach istotnie zauważono agitację antydy nastyczną, lecz wojsko jest wierne rządowi. Faktem jest jednak że wczoraj o godzinie 8 wieciorz linje telegraficzne i telefoniczne, łączące Wiedeń z Jugosławją przestały działać.
 Rozgłoszenia belgradzka nie podała żadnej informacji politycznej. W ciągu nocy zamknięto granice.

Samoloty polskie na linii
Warszawa-Ryga-Tallin.
 Warszawa, 20 maja.
 (S) Po kilkudniowym pobycie w Rydze i Tallinie, powróciła do Warszawy delegacja na czele z dyrektorem „Lotu“ która prowadziła pertraktacje w sprawie uruchomienia regularnej komunikacji lotnicznej między Polską, Łotwą a Estonją.
 W wyniku pertraktacji zawarto kilkuletnią umowę z rządem łotewskim i estońskim na uruchomienie przez polskie linie lotnicze „Lot“ regularnej komunikacji pasażerskiej Warszawa-Tallin przez Wilno i Rygę.
 Termin otwarcia tej nowej komunikacji zależny jest od wykonania pewnych technicznych robót w portach lotniczych w Wilnie, Rydze i Tallinie. Należy przypuścić, że nastąpi to około 15 czerwca.
 Po uruchomieniu komunikacji lotniczej z Estonją, powstanie drugi wielki szlak powietrzny, obsługiwany przez polskie samoloty pasażerskie, łączące Tallin z Salonikami długości 3.500 km., najdłuższy w Europie.

Czy Austria ogłosi moratorium?
Na nowe kredyty nie może liczyć.
 Genewa, 20 maja.
 (Polska Agencja Telegraficzna)
 Tematem dzisiejszych obrad była sprawa udzielenia pożyczki dla Austrii. W obradach brali udział przedstawiciele Francji, Anglii, Włoch i Czechosłowacji, jako gwarantanci zaciągniętej w r. 1922 przez Austrię pożyczki.
 Jak wynikało z dyskusji — Austria nie może liczyć na nowe kredyty albo udzielenie jej pożyczki stu milionów szylingów nie przyniesie poprawy gospodarczej tego kraju, a utonie bez jakiegokolwiek korzyści.
 Wydaje się nieuniknionem, iż Austria, śladem Węgier i Grecji, ogłosi moratorium wobec zobowiązań zagranicznych. Gdyby to nastąpiło — pożyczka z r. 1922, gwarantowana w 93 proc. przez Francję, Anglię, Włochy i Czechosłowację, musiałaby być spłacona przez te państwa.
 Jak na teraz Bank Narodowy Austrii jest w posiadaniu dostatecznej ilości dewiz na pokrycie raty procentów na 1 czerwca i 1 grudnia r. b.

Prez. Loebe odrzucił
żądanie niemiecko-narodowych.
 Berlin, 20 maja.
 (Polska Agencja Telegraficzna).
 Wniosek, zgłoszony przez partię niemiecko-narodowych o zwołanie Reichstagu na dzień 24 b. m., został przez przewodniczącego Loebego odrzucony.
 Prezes Loebe stwierdza, iż sesja parlamentu nie została zawieszona, lecz odroczone, że zatem przepis konstytucyjny, dotyczący zwołania Reichstagu na wniosek jednej trzeciej liczby posłów, nie może mieć uzasadnienia.
 Frakcja niemiecko-narodowych, nie poprzestając na tem oświadczeniu, odwołuje się do trybunału stanu o rozstrzygnięcie tego zagadnienia.

Redukcja budżetu Ligi Narodów
napotkała na sprzeciw 3 mocarstw.
 Genewa, 20 maja.
 (Polska Agencja Telegraficzna).
 Rada Ligi Narodów przyjęła raport ministra Zaleskiego w sprawie pomocy dla Liberji.
 Memorjał rządu brytyjskiego w sprawie zmniejszenia budżetu Ligi Narodów, poparty przez przedstawiciela Niemiec, spotkał się z zastrzeżeniami Francji, Włoch i Hiszpanji.
 Przedstawiciele trzech ostatnich państw stanęli na stanowisku, iż praca Ligi Narodów, nie może być krepowana zmniejszeniem budżetu, mogłoby to bo-

Syn króla Hedżasu
przybył do Berlina.
 Berlin, 20 maja.
 Dziś przybył samolotem do Berlina syn króla Hedżasu, książę Faisal.
 Książę Faisal wiąże kanclerzowi Brüningowi list od króla Hedżasu, Ibn Sauda, do prezydenta Hindenburga.
 Wizyta księcia Faisala ma charakter oficjalny. Jest ona, jak twierdzą, wyrazem zacieśnienia się stosunków między Niemcami a Hedżasem.
 Ks. Feisal przybywa również do Polski.

Gorgułow był
kierownikiem „czeki“
 Paryż, 20 maja.
 (Polska Agencja Telegraficzna).
 Sędzia śledczy, który prowadzi dochodzenie w sprawie Gorgułowa, przesłuchał dzisiaj b. kierownika służby bezpieczeństwa przy Mikołaju II.
 Podczas badania sędzia śledczy otrzymał pismo, dostarczone kierownikowi carskiej służby bezpieczeństwa od niejakiego Lazarewa, kozaka, wskazujące, iż Gorgułow był w r. 1920 kierownikiem „czeki“ w Rostowie nad Donem.

Korzystajcie z Okazji
 Napisz imię, rok i datę urodzenia — otrzymasz bezpłatnie próbną analizę określającą kim jesteś, kim być możesz i jak masz postępować, aby uniknąć niepowodzeń. Na koszt przesyłki nadesłajcie 1 złoty, można znaczkami pocztowymi. Adres: WARSZAWA, skrytka pocztowa 379, Marja Bicz.

DZIEŃ ANATOŁA MILSZTAJNA.

Kiedy w wielkiej synagodze paryskiej, wśród żarzących się świateł odbywał się ślub Anatola Milsztajna z Dianą Rotszyld, kiedy w korowodzie przewiła się cała świat dyplomatyczny Paryża, arystokracja i plutokracja wielkiego miasta, kiedy na ulicy stał tłum wielotysięczny i przyglądał się z oddali tym zaślubinom milionów — jakgdyby w wielkim lustrze przeciwstawiła się światu nędzna, chuda twarzyczka żydowskiego chłopca z ghetta warszawskiego... Mierzono tę długą drogę, która prowadzi z ojcowskiego kantorku do pałaców rotszyldowskich, od chederu do salonów dyplomatycznych, od chałata do ministerjalnego fraka, od smutku zapomnienia do radości, szczęścia i sławy...

I zapomniano o jednym, nie, o tysiącach dni niepewnych, o wysiłku, o nocach żarliwych, nieprzespanych, o pracy nieustannej, o harcie, o życiu tem, które z nizin prowadziło na wyżyny, o uporze twardym, stalowym, o walce okropnej... Dlaczego widzi się tylko rezultaty wspaniałe, błyszczące tłumom, ośniewające oczy? Czemu nikt nie mówi o tem wszystkim, co poprzedziło ten rakietyowy wzlot Milsztajna?

Życie Anatola Milsztajna to film najbarwniejszy, to powieść piękna i wspaniała, to rzadki przykład społeczeństwa, który tak śmiało może wejść w skład życiorysów historycznych, z takim zapołem zbieranych przez Smiles'a.

Rok 1914. Nieznany nikomu student z rosyjskim paszportem i żydowskim profilem studjuje w Belgji. Klepie biedę, jak inni, pora się z małymi przeciwnościami losu, interesuje się zawzięciem sprawami politycznymi, dyskutuje, przemawia, spiera się. Ale już wtedy należy do niewielkiej organizacji studenckiej polskiej, w której programie jest odrodzenie państwa polskiego i walka zbrojna z najeźdźcami za wolność.

Trochę komiczni są ci studenci... Czują odrazę do wojska rosyjskiego, wszelkimi sposobami przemysłują nad tem jakby się wykręcić od tej rosyjskiej powinności, od ciężkiego karabina, a gdzieś daleko, na belgijskiej ziemi tworzą potajemną organizację wojskową i w niedzielę na polach koło miasta ćwiczą w mustrze wojskowej, dzierżąc, zamiast karabina — kij drewniany...

W szeregu tych młodych fantastów nie zabrakło Anatola Milsztajna...

I kiedy zagrały pierwsze trąbki bojowe, studenci polscy w Belgji nie pożałowali, nie poskapili krwi swojej i odczytnie swej wiedzy, ofiarowali wszystko to, co ofiarować mogli — swe młode życie... Za okruszynę nauki odwiedzili się szmatem życia. Położyli na polach walki, w rowach strzeleckich, wśród grznotu granatów i terkotania karabinów swe płonące nadzieje i dalekie tęsknoty...

W szeregach tych polskich studentów w belgijskim wojskowym mundurze nie zabrakło Anatola Milsztajna.

W pierwszych dniach bohaterskich walk belgijskich z przemożną potęgą niemiecką Milsztajn został ranny. W szpitalu polowym pierwsze odznaczenie wojenne.

Przewożą go do Brukseli. Na froncie tymczasem wre zacięta walka i wojska belgijskie odступują krok za krokiem. Wreszcie Niemcy wkraczają do Brukseli.

Milsztajn tymczasem podreperował się na zdrowiu. Z powodu przepełnienia w szpitalach wielu rannych oddawano

do domów prywatnych. Właśnie w drodze z kwatery swej do oddziału zastała go zawierucha uliczna. Belgijskie wojska odступują wśród ciężkich walk ze stolicy. Ewakuacja powszechna, nigdzie nie można znaleźć komendy, każdy myśli o sobie i o wykonaniu otrzymanych rozkazów.

Kto w tym tłoku i zamieszaniu pamiętać będzie o małym rannym żołnierzu?

Milsztajn pozostaje w Brukseli... Jest ukryty w domu prywatnym, czeka, jak wszyscy, na powrót wojsk belgijskich.

Mijają tygodnie. Front odsuwa się.

Władze niemieckie coraz bardziej zagospodarowują się w mieście. Na każdym rogu ulicy wylepiony jest rozkaz, aby wojskowi, pozostali po ewakuacji meldowali się do władz niemieckich. Kto nie zamelduje się w oznaczonym terminie, a będzie schwytany, będzie rozstrzelany, jako szpieg wojskowy.

Milsztajn nie melduje się. Wrogi nastroj ludności w stosunku do Niemców, sympatja głęboka do każdego żołnierza belgijskiego ułatwia mu ukrywanie się. Jego gospodarze, którzy wiedzą, że jest on ukrywającym się żołnierzem, są prawdziwymi bohaterami: im również grozi kara śmierci za ukrywanie osoby wojskowej...

Mijają dalsze tygodnie. Młodemu Milsztajnowi trudno jest wytrzymać w bezczynności. Powoli ogląda się za jakąś odpowiedzialniejszą robotą. Trafia na ślad organizacji belgijskiej, która na tyłach nieprzyjaciela prowadzi dywersję polityczną. Niezwłocznie oddaje swą osobę do dyspozycji. Powstaje wreszcie w jego głowie plan konspiracyjnej roboty propagandowej...

Po pewnym czasie ucieleźniona Belgja, ięcząca pod obuchem niemieckim otrzymuje oryginalną strawę duchową. Tu i owdzie pojawiają się nielegalne ulotki, piętnujące hańbę niemiecką, wywlekające na światło wszystkie zbrodnie, które Niemcy czynili w Belgji. W ulotkach i nielegalnych pisemkach nawołuje się ludność belgijską do wytrwania, do biernego oporu wobec Niemców, do bohaterskiego sprzeciwiania się ich nieprawnym i niemoralnym nakazom. Jeśli ktoś z obywateli belgijskich splemi się pomaganiem władzom okupacyjnym, może być pewien, że na-

zwisko jego na hańbę wleczystą pojawi się w jakimś konspiracyjnym pisemku.

Nielegalna literatura polityczna belgijska staje się wkrótce solą w oku władz okupacyjnych. Pomimo surowych rozkazów z Berlina, z wojskowej kwatery głównej, władze niemieckie w Belgji nie mogą odszukać „winowajcy”. Niemi spisku wymykają się stale z rąk, główny filar całej tej roboty jest zupełnie nieuchwytny. Władze przeznaczają za dostarczenie go żywego czy martwego olbrzymią sumę — nic nie pomaga...

A w kryptach wielkiej katedry w Brukseli zamurowany jest Milsztajn. W ciemnicy jego zmontowana jest niewielka maszyna drukarska, stoją kaszty z czcionkami, leży trochę zapasu drukowego papieru i beczulka farby. Obok stolik, na którym pisze on swe artykuły, w kącie twarde łóżko. Tutaj, w podziemiach mieszka Anatol Milsztajn, żyd polski, który broni duszy ludu belgijskiego przed Niemcami, przed potęgą światową, do czasu owego jeszcze nieujarzmioną, dumną, okrutną...

O miejscu jego pobytu wiedzą tylko dwie osoby na świecie: kardynał Brukseli i kościelny. W murze, za którym siedzi dobrowolnie uwięziony jest kilka ruchomych kamieni. Skoro usuwa się te kamienie, tworzy się wylot, przez który codziennie Milsztajn otrzymuje strawę i nowy zapas popieru, a wydale kościelnemu jeszcze świeże, niewyścięte arkusiki druku.

Umiejętnie zorganizowany kolportaż sprawia, że odezwy, ulotki i komunikaty Milsztajna trafiają do każdego miasteczka belgijskiego, wszędzie niosąc pokrzepienie i odwagę...

Codziennie, codziennie, przez lata...

Władze niemieckie wściekają się, ale są bezradne. Przez całe lata, pomimo wielu rewizyj w katedrze, nie odnaleziono kryjówki Milsztajna, która była jakgdyby duchowym sztabem belgijskiego oporu w okupacji niemieckiej...

Wiele energii, siły woli, uporu, wiele przekonania o słuszności sprawy, której się służy, mieć trzeba, aby znieść tę niewolę szlachetną a ciężką. Wiele nocy nieprzespanych w piwnicznym zaduchu, obok grobów odwiecznych, wiele cierpień fizycznych i moralnych, wiele ognia najczystszej, wiele poświęceń co dnia, co godziny, co minuty...

I kiedy nadeszły wielkie dni roku

1918, kiedy wojska aljanckie wkroczyły do Brukseli...

Tego dnia zapomniano o Milsztajnie. Nikt nie odsunął ciężkich głazów jego grobu, nie przewietrzył piwnicy, nie podał wody i jadła, nie dostarczył papieru, nie odebrał wykonanej pracy... Tego dnia wyszły już wielkie dzienniki brukselskie w wolnej swej ojczyźnie... Któż pamiętać będzie o Milsztajnie, o obcym, który przez długie lata był takim... swoim...

Przypomniano sobie. Przed katedrą tłumy nieprzejrzane, całe miasto na jednym miejscu... Pułk honorowy, okryty jeszcze pyłem bitewnym ze sztandarem postrzępionym w ogniu walk rozpaczliwych.

Orkiestra gra hymn narodowy i hymn aljancki.

Z pokoju pałacu kardynalskiego schodzi stary kardynał i w towarzystwie kleru i ze starym kościelnym udaje się do podziemi katedry. Wraz z nim murarze i lekarz.

Kłofami, które przechowane są do dnia dzisiejszego w skarbcu katedry rozbijają odwieczne mury. Wyłania się blada, jak kreda, twarz półdziecka jeszcze — Anatola Milsztajna. Otworzył oczy szeroko, nie w'e dokładnie, co się stało, ale przeczuwa już, że nadeszła godzina wyzwolenia i triumfu.

Pierwszy wchodzi lekarz. Jest w mundurze wojskowym z licznymi orderami na piersi. Podaje dłoń Milsztajnowi.

Milsztajn nie może przemówić ani słowa. Przez zbite usta przedostają się wreszcie ciche słowa:

Vive la Belgique, vive la Pologne!

Lekarzowi tzy kręca się w oku. Całuje Milsztajna w oba policzki. Milsztajn płacze.

Wyprowadzenie Milsztajna z więzienia. Za murem czeka kardynał. Jest wzruszony. Gładzi Milsztajna po głowie:

— Dziękuję ci dziecko w imieniu narodu belgijskiego... Niech Cię Bóg nagrodił...

Oficerowie stają na baczność. Z za murów słychać odgłos muzyki wojskowej i krzyki tysięcy. Lekarz nakłada Milsztajnowi specjalne okulary na oczy, odwykłe od światła dziennego. W skupieniu wyprowadzają go przed katedrę, powoli, aby nie odrazu oddychał świeżym powietrzem...

Kiedy mała grupka ukazała się na schodach wyjściowych katedry, wojsko salutowało. Moment ciszy. Milsztajn patrzy na tłum nieprzejrzany, mierzy się okiem ze wszystkimi, którzy znają go tak dobrze z tysięcy drobnych, bohaterskich literek, które składał w zdania odważne i piękne i rzucał w naród belgijski podczas najciemniejszych dni jego historii...

Aż nagle buchnęły z trąb wojskowych dźwięki hymnu i jeden potężny krzyk: „Vive” wstrząsnął podstawami kościoła...

Tak powitał naród Anatola Milsztajna, biednego polskiego żydka, małego studenta belgijskiego, wielkiego i odważnego przyjaciela swego...

Ota chwila legendarna, piękniejsza stokrotnie od tej, gdy ślubowała mu wierność Diana Rotszyld, córka paryskiego naboba.

Lud belgijski ślubował wierność Anatolowi Milsztajnowi...

Napaść na Paderewskiego na łamach pism niemieckich

Katowice, 20 maja.

Cała dzisiejsza prasa niemiecka Śląska Polskiego, jak i Śląska Opolskiego pełna jest obelżywych artykułów, skierowanych pod adresem mistrza Paderewskiego za jego przemówienie wygłoszone onegdaj w Nowym Yorku.

Prasa niemiecka oburza się zwłaszcza

na ten ustęp mowy mistrza, gdzie mówi on, że mniejszości niemieckie w Polsce korzystają ze wszelkich dobrodziejstw, przysługujących każdemu obywatelowi polskiemu, czego nie można powiedzieć o mniejszości polskiej w Niemczech.

Trocki o Hitlerze.

„Wydałbym rozkaz mobilizacji”...

Berlin, 20 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W czasopiśmie amerykańskim „Forum” ukazał się artykuł Trockiego, na temat następstw, jakie musi wywołać dyktatura w Niemczech, w stosunkach między Niemcami a Z. S. S. R.

Zdaniem Trockiego — po dojściu Hitlera do władzy rozpoczną się bezwzględne represje wobec politycznych i zawodowych organizacji proletariatu. Hasła odwetowe wobec Francji i Polski, tak samo, jak i hasła rewizjonistyczne wobec tych państw, zejda na plan dalszy.

„Oświadczam — pisze Trockie — co, zdaniem moim, uczynić musi rząd Z. S. S. R. na wypadek przewrotu faszystowskiego w Niemczech. Gdybym ja stał na czele rządu, po otrzymaniu telefonem doniesienia o dojściu Hitlera do władzy, wydałbym bezzwłocznie rozkaz mobilizacji”.

Zdaniem Trockiego — do wojny między hitlerowskimi Niemcami a Z. S. S. R. dojdzie prędzej czy później. W każdym razie wojna taka może wybuchnąć w jaknajkrótszym czasie z chwilą przejęcia władzy w Niemczech przez Hitlera

SPORT

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

Kalendarzyk imprez i zawodów sportowych na dziś i jutro jest następujący:

SOBOTA.

Piłki nożna. Boisko DOK, godz. 17. mecz o mistrzostwo klasy A. WKS — Hakoah, poprzedz. przedmeczem rezerw.

Pozatem na boiskach łódzkich i prowincjonalnych odbędą się mecze o mistrzostwo klasy C.

Gry sportowe: Boisko przy ulicy Czerwonej, od godz. 16-ej mecz o mistrz. w hazenę. Boisko przy Al. Unji i na ul. Ogrodowej, od godz. 16-ej mecz o mistrz. w szczyptorniaka.

NIEDZIELA:

Piłki nożna: Boisko ŁKS-u, przy Al. Unji, godz. 11-ta mecz o mistrzostwo kl. A: ŁKS Ib — SKS, Boisko Władzowa, godz. 11, mecz o mistrzostwo kl. A: Widzew — WIMA, boisko Kruszcender w Pabjanicach, godz. 11: mecz o mistrzostwo klasy A: PAC — ŁTSG i boisko Widz. Manuf., o godz. 17-ej mecz o mistrzostwo klasy A: Turyści — Orkan. Wszystkie powyższe mecze poprzedzą zawody rezerw o mistrz. kl. B.

Pozatem rozegrane na boiskach łódzkich mecze o mistrz. klasy C. i na boiskach prowincjonalnych mecze o mistrz. kl. B. i C.

Lekkoatletyka: Na boisku DOK — „Dzień PZLA” z udziałem zawodniczek i zawodników czołowych klubów lokalnych.

Boks: Boisko ŁKS-u, przy Al. Unji, godz. 17-ta: mecz bokserski: ŁKS — Geyer.

Gry sportowe: Boisko przy ulicy Czerwonej, godz. 9-ta mecz o mistrz. kl. A w kosz. męską. Boisko przy ul. Ogrodowej, godz. 9-ta, mecze o mistrz. kl. A w kosz. żeńską. Sala przy N. Targowej od godz. 18 mecze o mistrz. kl. A w siatkówkę żeńską i męską.

Rewanżowe spotkanie

bokserskie Ł. K. S — Geyer.

W niedzielę (22 b. m.) odbędzie się o godz. 17-ej na boisku ŁKS-u, przy Al. Unji, rewanżowy mecz bokserski ŁKS — Geyer, przy czym spotkania zostaną rozegrane w siedmiu wagach. Pary ustalono następujące:

waga pap. Jaworek (G) — Janik (Ł. K. S.), waga musza: Wojciechowski (G) — Krzywański II (ŁKS), waga kogucia: Zajac (G) — Krzywański I. (ŁKE), waga piórkowa Krum (G) — Siekowski (ŁKS), waga lekka Ostrowski (G) — Jaranowski (ŁKS), waga półśrednia Lipiec (G) — Seweryniak (ŁKS) i waga średnia Majer (G) — Erbe (ŁKS).

W składzie par są przewidziane ew. nieznaczne zmiany. Ring na boisku Ł. K. S-u został ustawiony przed samymi trybunami i wszystkie miejsca będą siedzące.

Aktualia sportowe.

W tabeli strzelców ligowych prowadzi Herbstreich i Nawrot po 5 bramek, przed Smoczkim, Bilewiczem, Żurkowskim po 4 strzelone bramki.

Słynna drużyna piłkarska z Hiszpanii F. C. Barcelona będzie bawić 24 lipca w Krakowie, gdzie rozegra mecz z Cracovią.

Niedzielne mecze ligowe będą sedziować: Legia—Warszawianka p. Rutkowski, Cracovia—22 p. p. Gerbich, Czarni—Garbarnia p. Gulicz, Warta—Wisła p. Wardeszkiewicz z Łodzi, i Ruś—Pogoń p. Mazur.

Reprezentacja Polski na mecz z Jugosławią wyjeżdża w piątek 27 b. m. pod kierownictwem pp. plk. Głabisza i Kaluży. Sędzią meczu będzie czech Krišta.

Kraj, w którym niema kryzysu.

Silny ruch budowlany w Palestynie — Rozkwit życia przemysłowo-handlowego. — Brama wypadowa do Azji. — Rola żydów polskich. Posel dr. Rosenblatt o Palestynie i Targach Lewantyńskich.

Niedawno otwarta została w Tel-Awiiw wystawa najbliższego Wschodu. Wystawa ta ściągnęła liczne rzesze turystów z Ameryki i Europy, a szczególnie z Polski. Między innymi bawił tam również poseł dr. Jerzy Rosenblatt. Korzystając z powrotu dra Rosenblatta do Łodzi udajemy się do niego z prośbą o podzielenie się z nami wrażeniami z pobytu na Targach Lewantyńskich.

— Sytuacja ekonomiczna w Palestynie — rozpoczyna wywody swoje nasz uprzejmy interlokutor — jest jak najlepsza. Nie czuwa się tam w najmniejszej mierze kryzysu i jest to bodaj jedyny kraj w świecie, gdzie niema absolutnie bezrobocia. Ruch budowlany jest poprosu zadziwiający, bez przerwy bowiem, niemal codziennie powstają dziesiątki nowych i pięknych domów. Większość tamtejszych korespondentów europejskich, stara się na lamach swoich piśm wytłumaczyć duży ruch budowlany ucieczką od płynnych kapitałów, spowodowaną spadkiem funta angielskiego. Lecz moim zdaniem jest to pogląd nawskroś fałszywy. Dzieje ekonomiczne ostatniego dziesiątka lat świadczą najlepiej, że wszystkie diagnozy i proroctwa ekonomiczne okazały się nieistotne.

Powody wyjątkowo pomyślnej sytuacji gospodarczej Palestyny, tłumaczą sobie następująco: W życiu, nawet w najbardziej racjonalnych i najbardziej praktycznych dziedzinach, nie wyłącza się nawet okresu kataklizmów dziejowych, dominującą rolę odgrywa stan psychiczny ludności. I jest grzechem niewybaczalnym, jeśli pragnąc zbadać pewne zjawiska, nie staramy się przejrzeć i poznać momentów psychologicznych, towarzyszących danemu procesowi.

Produktywna działalność gospodarcza w Palestynie ściągnęła parcie do budowania i tworzenia — jest, zdaniem moim, wynikiem dużego zapasu energii, nagromadzonej u tamtejszego młodego pokolenia, a ponieważ ludność Palestyny składa się w lwiej części z ludzi zdrowych, młodych i pełnych energii, przeto siła ekspansji jest bardzo rozległa.

Jeśli teza, że ruch budowlany jest spowodowany obawą przed dewaluacją funta — byłaby istotna, wówczas setki mieszkań w nowo wybudowanych domach stałyby puste; faktem jednak jest, że mieszkańca te zostają wynajęte jeszcze przed wykończeniem, co świadczy, że ruch budowlany jest skutkiem konieczności i że wspaniały stan ekonomiczny ludności pozwala jej na zajmowanie wygodnych i nowoczesnie urządzonych mieszkań.

Specjalnie długo zatrzymałem się na ruchu budowlanym, bowiem, jak już ogólnie wiadomo, ruch ten ma bezspornie duży wpływ na dobrobyt danego kraju.

WIELKA IMPREZA SPORTOWA.

Pod protektoratem p. dyrektorki Dr. Romany Pachuckiej odbędzie się w niedzielę, dnia 22.5. 1932 r. o godz. 14-ej na boisku szkolnym Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Emilii Szczyńskiej w Łodzi, ul. Pomorska 16 WIELKA IMPREZA SPORTOWA połączona z fantową loterią organizowana przez kółko matek tegoż gimnazjum.

Zawody odbywać się będą pod kierownictwem naucz. wych. fiz. p. Stefanii ZablOCKiej. Całkowity dochód z imprezy zostanie przeznaczony na rzecz „Osiedla Szkolnego”. Wstęp dla dorosłych 50 gr., dla młodzieży 30 gr.

W czasie zawodów przygrywać będzie orkiestra.

— A jakie wrażenie wywarły na panu Targi?

— Wystawa w Tel-Awiiwie była plastycznym obrazem ogólnej sytuacji ekonomicznej Palestyny. W pierwszym rzędzie, jeśli chodzi o stronę estetyczną — artystyczną, to zdaniem fachowców w tej dziedzinie, znajduje się ona na wysokim poziomie i stanowi ozdobę Tel-Awiiwu. Zwiedziłem wszystkie prawie wystawy europejskie w ostatnich kilku dziesiątkach lat i śmiało potwierdzam tę opinię fachowców. Wystawa w Tel - Awiiwie wywarła na mnie wrażenie równie silne i imponujące, jak wszechświatowa wystawa paryska, chociaż oczywiście na wystawie palestyńskiej wszystko zakrojone było na mniejszą skalę. Brało w niej udział około 15 krajów, które w pięknych pawilonach zaprezentowały swoją rodzimą wytwórczość.

— A jak przedstawia się rozwój przemysłu?

— Cała siła przemysłowa Palestyny polega na tem, że stworzono tutaj wielką ilość drobnych i najróżnorodniejszych przedsiębiorstw przemysłowych. O różnorodności przemysłu świadczy fakt, że istnieją tam takie fabryki, jak wytwórnia kas żelaznych, aż do najcięższych i najbardziej skomplikowanych skarbców, fabryka lodowni, olbrzymia fabryka sztucznego lodu, jakiej ani Łódź, ani Warszawa nie posiada. Szczególnie rozwinięta jest gałąź przemysłu meblowego, gdyż większość mieszkań palestyńskich jest nader pięknie i nowocześnie umeblowana. I to nie tylko mieszkania żydów, lecz także arabów, którzy pod wpływem swoich sąsiadów podnieśli niepomiernie swój standard życiowy i wymogi kulturalne.

Widziałem także na wystawie piękne kryształowe lustra wyrobu krajowego, oraz mnóstwo wspaniałych wyrobów kosmetycznych i cały arsenał potrzebny kobiecie dzisiejszej do podniesienia swojej urody (choć typ kobiety palestyńskiej jest wprost fascynująco piękny).

— Czy ta dobra konjunktura w Palestynie jest tylko czasowa, czy też ustalona na długą metę i jakie też są widoki rozwoju ekonomicznego Palestyny i w związku z tem możliwość większej emigracji żydów?

— Nad zagadnieniami temi należy sumiennie się zastanowić, gdyż stanowią one ogniwa całego szeregu przyczyn i skutków. Zupełnie inaczej wyglądać będą perspektywy ruchu emigracji.

Zebranie rzeźników nie odbędzie się.

W niedzielę, dnia 22 maja o godzinie 3-ej po południu nadzwyczajne, walne zebranie członków cechu rzeźniczo-wędliniarskiego w Łodzi nie odbędzie się.

OSZCZĘDNOŚĆ — HASŁEM DNIA DZISIEJ-SZEGO.

Pod dewizą oszczędności czasu, pracy i pieniędzy w gospodarstwie domowym wypuszcza firma „Univerza” w Katowicach — Centralne Biuro Sprzedaży Katowice ul. Sokolska 7 — na rynek samodzielnego aparatu do prania „Szczyt” wynalazek polskiego inżyniera będący rewelacją techniczną w tej dziedzinie. W dzisiejszych czasach, gdy budżet domowy w każdym gospodarstwie zaciera się, obcina i redukuje, możność wydajnej oszczędności kosztów prania tej stosunkowo znacznej rubryki wydatków domowych, oznacza nieocenione dobrodziejstwo dla milionów gospodyń, które szeroki ogół powita z ulgą i uznaniem. Techniczna strona aparatu stoi na wysokości zadania i daje gwarancje należytego funkcjonowania i wypełnienia precyzyjnego swych zadań. — Oszczędność osiągnięta przez użycie aparatu „Szczyt” jest rzetelną i istotną, a przeto tak wszechstronną, że aparat ten niewątpliwie opanuje wkrótce cały rynek będąc miłym gościem w milionach gospodarstw domowych.

nego w wypadku ciągłego rozwoju i ekspansji Palestyny, inaczej też w wypadku, gdy konjunktura ta będzie tylko czasowa.

Spróbuję problemy te rozwiązać. Ludność Palestyny, zarówno żydowska, jak i arabska, w ciągu ostatnich dziesięciu lat ciągle wzrasta. W tym okresie powstały dziesiątki nowych kolonji, nowe miasta, nie mówiąc już o tem, że stare miasta rozrosły się i spłęziały. Bilans handlowy — zarówno import jak i eksport, uwielokrotniły się. Przed wojną Palestyna była bardzo mało znana i na międzynarodowym rynku ekonomicznym nie odgrywała najmniejszej roli. Palestyna stanowiła swego rodzaju czynnik religijny. Dziś natomiast dzięki wzmoczonej emigracji żydowskiej, Palestyna stała się rynkiem zbytu i rynkiem wytwórczym. Znaczenie jej w życiu międzynarodowym staje się coraz poważniejsze i w najbliższej przyszłości stanie się ona najwygodniejszą bramą wypadową z Europy do Azji.

Produkcja wzrastającej liczby dużych fabryk i niezliczonej ilości mniejszych przedsiębiorstw i warsztatów, o których już wspomniałem, znajduje zbyt nietyłko na rynku wewnętrznym, lecz obliczona jest również na eksport do najbliższych krajów, graniczących z Palestyną. Szczególną ruchliwość w tej dziedzinie wykazali żydzi polscy. W ostatnich latach przyjęty został również kurs rozszerzenia pracy na niwie t. zw. wysokich kultur, jak wzmoczona plantacja pomarańczy, cytryn itp., które zbyt swój znajdują na rynkach europejskich.

— Do tego wszystkiego oczywiście potrzebne są kapitały. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że kraj, który znajduje się w fazie budowania potrzebuje dużo płynnych środków pieniężnych, to też potrzeba kapitału jest duża i rentowność jego znaczna.

— Reasumując to wszystko, musimy stwierdzić, — kończy pos. Rosenblatt — że naogół sytuacja ekonomiczna w Palestynie jest dobra i perspektywa jej na przyszłość wprost wspaniała. Nie trzeba jednak przytem zapomnieć, że również i tam nastąpić mogą różne zalamania i stany depresji, spowodowane zmianą konjunktur na całym świecie.

E. Bar.

Akadem'a Morsko-Kolonjalna

odbędzie się jutro, o 4 ej po poł.
w „Scali”.

Akademja Morsko - Kolonjalna, która jest pierwszym większym wystąpieniem propagandowym łódzkiego Oddziału Ligi Morsko-Kolonjalnej, wzbudziła w społeczeństwie łódzkim wielkie zainteresowanie.

Akademja, uświetniona zostanie odczytem generała dywizji Gustawa Orlicz-Dreszera, prezesa zarządu głównego Ligi Morsko-Kolonjalnej, p. t. „Polonia w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i Kanadzie”. Prócz tego na program akademji złożą się produkcje artystyczne doskonałego tenora Juliusza Kargera, któremu akompaniować będzie prof. Teodor Ryder, deklamacje okolicznościowe Stanisława Skalskiego i koncert orkiestry 31 p. S. K. pod dyktando por. Waltera.

Akademja odbędzie się jutro w niedzielę, dnia 22 bm. w teatrze „Scala” (Śródmiejska 15). Początek o godz. 4-ej po południu. Bilety w cenie od 25 groszy do 2 złotych w dniu Akademji w kasie teatru „Scala”.

Przedsprzedaż w cukierni „Esplanada”

ŁZY OSIEMNASTOLETNIĘJ

(ze soboty na niedzielę).



MAJ
21
SOBOTA

Dziś Wiktora M.
Jutro Trójcy Sw.

Wschód słońca	3.34
Zachód słońca	19.30
Wschód księżyca	22.38
Zachód księżyca	4.00
Długość dnia	15.51
Przybyło dnia	7.48

Pobór rocznika 1911

Kto ma się stawić dziś.

Dziś, w sobotę, dnia 21-go maja rb. powinni się stawić przed Komisją Poborową Nr. 1 (ul. Narutowicza Nr. 75) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkałi na terenie III-go Komisariatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: M. O.

Przed komisją poborową Nr. 2 (ul. Ogrodowa Nr. 34) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911, zamieszkałi na terenie VI-go Komisariatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A B C D E F G H C H I J K L L M N O P T.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Al. Kościuski Nr. 21) mężczyźni rocznika 1910, zamieszkałi na terenie V-go Komisariatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: S SZ SCH S U W Z Ż.

Nagroda m. Łodzi

zostanie wręczona p. Strzebińskiemu dn. 25 b. m.

(s) W środę, dnia 25 bm. o godzinie 8.30 wiecz. odbędzie się uroczyste posiedzenie rady miejskiej. Na posiedzeniu wręczona zostanie nagroda m. Łodzi tegorocznemu laureatowi naszego miasta, słynnemu artyście-malarzowi p. Wl. Strzebińskiemu.

Posiedzenie zajął prezes rady miejskiej, poczem przemówienia okolicznościowe wygłosił prez. Ziemięcki i ławnik Smółka. Po przemówieniach prez. Ziemięcki wręczył p. Strzebińskiemu dyplom oraz czek na 10,000 zł.

Na posiedzeniu to zaproszeni będą, poza radnymi miejskimi, przedstawiciele instytutu propagandy sztuki, stowarzyszenie artystów-plastyków w Łodzi oraz przedstawiciele pracy.

Poza wręczeniem nagrody, porządek dzienny uroczystego posiedzenia rady miejskiej nic innego nie przewiduje.

Za awanturę w urzędzie

został skazany na 150 zł. grzywny.

W dniu 14 ub. m. do gabinetu naczelnika wydziału śledczego, przy ul. Kilińskiego 152, zgłosił się 48-letni Ernest Henczel (6 Sierpnia 18), który zachował się w sposób wyjątkowo arogancki.

Henczel był wezwany celem udzielenia wyjaśnień w charakterze świadka. Wobec niewłaściwego zachowania się Henczla, wytoczono mu sprawę, którą w dniu wczorajszym rozpatrywał sąd grodzki w Łodzi, w osobie sędziego Majba.

Po złożeniu zeznań przez p. nadkomisarza Weyera, kierownika III brygady p. Kołodziejskiego — sędziego Majba skazał Henczla na 150 złotych grzywny, bez prawa apelacji, a jedynie z prawem założenia skargi kasacyjnej, zaś w razie niezapłacenia grzywny na 3 tygodnie aresztu. (p)

Dyżury aptek.

Nocny dzisiejszej dyżurują apteki: J. Kopyrowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (ul. Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53). (p)

Wieczny Kalendarz z tarczą automatyczną

każdy otrzyma bezpłatnie. Na koszt przesyłki nadesłajcie 50 groszy znaczkami pocztowymi. Adres: WARSZAWA, skrytka pocztowa 379. Maria Bicz.

Cieężka sytuacja kinoteatrów.

Dalsza obniżka cen biletów.— Podatek. miejski musi być obniżony.— Żądania pod adresem elektrowni.

Niżła frekwencja w kinach łódzkich.

Onegdaj odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Zrzeszenia teatrów świetlnych w Łodzi, z udziałem wszystkich niemal jego członków.

W wyniku dyskusji, zgromadzeni postanowili, iż od 1 czerwca r. b. wyświetlanie filmów we wszystkich kinoteatrach łódzkich rozpoczynać się będzie od godziny 6-ej wieczór, a to ze względu na stale słabnącą frekwencję publiczności.

W soboty i niedziele projektowano

rozpocząć wyświetlanie filmów od godziny 4-ej po poł., wobec gwałtownej jednak opozycji właścicieli kinoteatrów przedmiejskich — postanowiono rozpoczynać wyświetlanie filmów od godziny 2-ej po poł.

Zgromadzeni doszli do wniosku, iż dla podniesienia frekwencji — konieczne jest dalsze obniżenie cen biletów. W tym celu wyłoniono komisję dla uzgodnienia cennika we wszystkich kinoteatrach.

Postanowiono zwrócić się do władz skarbowych o odroczenie terminu płatności podatków państwowych z miesięcy letnich na okres zimowy, t.j. na okres wzmożonej frekwencji, od 1 września rb.

Z uwagi na to, iż podatki miejskie odgrywają wielką rolę w budżecie kinoteatrów, postanowiono wystąpić do magistratu z prośbą o dalsze obniżenie stawek podatku miejskiego, nie o 1/3 lecz o 2/3, na czas miesięcy letnich.

Następnie podniesiono fakt, iż w wielu drobnych warsztatach rzemieślniczych stosowana jest przez elektrownię taryfa przemysłowa, znacznie niższa, aniżeli taryfa oświetleniowa, podczas gdy od kinoteatrów pobiera się należność za zużyty prąd wedle taryfy oświetleniowej, mimo, iż maksimum zużytego prądu pochłania aparat projekcyjny i reklamy świetlne. Postanowiono wystąpić do elektrowni z żądaniem, aby wobec kinoteatrów stosowano taryfę przemysłową.

Dalej zgromadzeni obszernie omówili sprawę, podwyższenia przez niektóre wytwórnie amerykańskie opłat za wypożyczenie filmów, nieomal pięciokrotnie. Notowano wypadki, iż opłata za wypożyczenie jednego filmu na jeden program wynosiła do tysiąca dolarów.

Zgromadzenie wybrało specjalną komisję dla szczegółowego zajęcia się tą sprawą. (p)

Akcja włókniarzy

w sprawie umowy zbiorowej.

(I) Dziś o godz. 3 po poł. odbędzie się pod przewodnictwem p. Szczerkowskiego posiedzenie komitetu wykonawczego klasowego związku włókniarzy. Posiedzenie to zadecyduje ostatecznie o planie akcji w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym w Łodzi.

Onegdaj w sprawie tej odbyło się posiedzenie centralnej komisji związków zawodowych w Warszawie, na którym omawiano plan akcji we wszystkich ośrodkach przemysłowych. Dzisiejsze posiedzenie będzie więc konsekwentną konferencją C. K. Z. Z.

W niedzielę odbędzie się w Łodzi zjazd delegatów okręgowych związków zawodowych, zwolany specjalnie celem rozstrzygnięcia o akcji w sprawie umowy zbiorowej.

Jak widać z powyższego, sprawa ta, która już od kilku tygodni absorbuje ołów robotników w Łodzi, pchnięta zostanie do martwego punktu w przyszłym tygodniu.

Polewanie ulic.

Tumany kurzu w śródmieściu

(I) Przed kilku laty wydane zostało zarządzenie porządkowe starostwa grodzkiego, że w okresie letnim ulice muszą być obowiązkowo w określonych godzinach polewane. Rozporządzenie to jest skrupulatnie wykonywane, ale od bywa się to tak bezładnie i skądinąd, że przechodnie nie absolutnie z tego powodu nie korzystają.

Chodzi oto bowiem, że polewanie ulic odbywa się w innych godzinach, a zamiast ulic w innych, gdy ulice są już zupełnie suche. Polewa się ulice zasadniczo rano i przedwieczorem, gdy słońce już zaszło, a zmiata się je o godzinie 3—4 po poł. O tej godzinie panuje w ulicach największy ruch — wraca z szkół młodzież, wracają z biur urzędnicy, a tymczasem tumany kurzu unoszą się w powietrzu i wchłaniane przez przechodniów.

Sprawa ta winna być jakoś unormowana — zamiast ulic powinno się odbywać bezpośrednio po skropieniu ulicy, a wówczas wyjdzie to z pewnością na zdrowie mieszkańcom miasta.

Głęboko wzruszeni przedwczesnym zgonem

b. p. Celiny Birencwajg

wyrażamy p. Birencwajgowi oraz pozostałej Rodzinie nasze najszczęśliwsze współczucie

30—2

Werchowski i Lipsztajn, Warszawa.

Przeniesienie biur F.B. i Z.U.P.U. na krańce miasta jest ze wszechmiar niewskazane

(I) Istnieją w Łodzi dwie instytucje, które cieszą się wyjątkową frekwencją — jest to Fundusz Bezrobocia i Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. W biurach Funduszu Bezrobocia, przy ul. Południowej 92, od wczesnego rana panuje tak wielki ruch, że długie „ogonki“ ciągną się aż na ulice.

Robotnicy, przybywający po zasiłki, składający podania i wszelkiego rodzaju zaświadczenia, meldujący o przyjęciu ich napowrót do pracy, urzędnicy, przybywający w interesie swych firm, przemysłowcy — wszyscy, którzy otrzymali jakiegokolwiek wezwania czy też samorzutnie tam przybywają, by załatwić pewne formalności, tworzą pssty tłum, godzinami niekiedy wyczekujący na załatwienie ich spraw.

Przy najlepszych bowiem chęciach, przy maksimum wydajności pracy urzędników Funduszu, jest rzeczą wykluczoną, by wobec tak wielkiego nawału spraw można było szybciej załatwić interesantów. *Każdy musi czekać co najmniej 3—4 godziny, nim załatwi to, po co przyszedł.*

Tak samo dzieje się w biurach zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych przy ul. Zielonej 44. Tam zgłaszają się inni interesanci — bezrobotni

pracownicy umysłowi, którzy starają się o zasiłki, o przedłużenie zasiłków, lub o zmiany w książeczkach ubezpieczeniowych. Przybywają tam również liczne rzesze pracujących urzędników, celem zasiągnięcia potrzebnych informacji.

Lecz oto dowiadujemy się, że zarówno biura Funduszu jak i Z. U. P. U. mają być przeniesione do nowowyzbudowanych bloków mieszkalnych Z. U. P. U. na ul. Nowo-Pabjanickiej i Żółkiewskiego.

Projekt ten nie wytrzyma żadnej zgody (krytyki). Jest bowiem rzeczą nie do pomyślenia, by biura, które cieszą się tak wielką frekwencją zostały przeniesione do śródmieścia na peryferia, by zmuszać tłumy interesantów do odbywania wędrówki na krańce miasta. Pomijając już fakt, bardzo ważny zresztą, że skoro przy załatwieniu jakiegolwiek sprawy w śródmieściu trzeba stracić co najmniej 3—4 godziny, tam trzeba będzie, licząc drogę, stracić chyba pół dnia.

Niewątpliwie właściwe czyniłoby rozważać tę sprawę i zaniechać tego projektu, który pod żadnym pozorem nie da nikomu korzyści, a przeciwnie przyczyni się do długiej litanii uzasadnionych skarg i żądań.

Z więzienia na urlop

wypuszczono zawodowego złodzieja — Urlopowany „zarobił“ nowe 3 lata.

Urlop jest błogosławioną instytucją. Wiemy o tem wszyscy — zwłaszcza teraz, kiedy upały są coraz silniejsze. Człowiek się przez cały rok napracuje, nacharuje i namęczy — ile to warte taki miesiąc wytchnienia i niemyślenia o żadnej z tych spraw, o których się myśli w ciągu jedenastu miesięcy...

11 miesięcy pracuj — dwunastego odpoczywaj — tak brzmi przykazanie. Ale jak ma zrozumieć urlop w odniesieniu do ludzi, którzy cały tydzień — cały miesiąc, całe lata nawet nie pracują a siedzą w więzieniu, naprzykład. Oczywiście, że urlop z więzienia, po długim niepracowaniu żaden szanujący się złodziej nie może zrozumieć inaczej — jak w ten sposób, że

przez czas urlopu powinien wrócić do swego zawodu.

Takie zapatrywania miał niezawodnie 41-letni Jak Guzjak — zawodowy złodziej. Gdy w grudniu roku ub. Guzjak znalazł się na wolności z tytułu urlopu z więzienia, zaraz sobie pomyślał, że nic innego nie powinien zrobić, jak

gdzieś komuś coś skraść.

Ofiarą padł skład konfekcji Joela Bilandera. 18 grudnia Guzjak spenetrował skład Bilandera przy ul. 1-go Maja

nr. 36. Bilander skonstatował brak 20 palt i 30 garniturów. Świeże jeszcze ślady na śniegu wskazywały, dokąd udali się złodzieje.

Ujęta została Józefa Wrzosek — prostytutka, odziana nie z powodu mrozu, tylko z powodu kradzieży w dwa palty i dwie marynarki, ponadto na ławie oskarżonych zasiadł Władysław Sochańska (prostyutka), Katarzyna Rypalska i Władysław Szymczak, winni przechowywania skradzionych rzeczy.

Urlopowany Guzjak skazany został na 3 lata więzienia. (Przypuszczalnie urlopu więcej nie dostanie). Wrzosekówna skazana została na 6 miesięcy, a Sochańska na 4 miesiące więzienia. Rypalska została uniewinniona. (g)

Otwarcie Teatru Letniego (Park Staszica) przy ul. Narutowicza 70 pod artyst. kier. Karola Borowskiego.

Od soboty d. 21 maja
Dziś i codziennie o godz. 9-ej wiecz.
BŁĘDNY BOKSER
Kom. sportowa w 3-ch akt. Wł. Smółskiego
Reżys. Zb. Ziemiński.
Powrót tramwajami zapewniony.
Ceny niższe. 40—1

SOCJALIZM, SZOWINIZM, ANTYSEMITYZM.

Oto - trzy zasady podstawowe, na których opiera się program mającej powstać partji narodowych socjalistów.

Co wniesie do życia polskiego nowe stronnictwo polityczne.

Jak już donosiliśmy, jutro odbędzie się w Łodzi ogólnomięjska konferencja N.P.R.-lewicy w Łodzi, na której ma być wygłoszony referat o programie stronnictwa narodowych socjalistów. Poza tem w czerwcu b. r. odbyć się ma w Łodzi ogólnokrajowy kongres N. P.R.-lewicy, na którym zapas ma uchwała o przemianowaniu stronnictwa na partję narodowych socjalistów i przyjęte mają być tezy programowe.

Program ten, który jest konglomeratem najskrajniejszego radykalizmu z dość jaskrawym nacjonalizmem, podajemy niżej w streszczeniu. Pozwala on zorientować się, jakie zmiany wniesie do naszego życia ewentualne powstanie nowego stronnictwa.

„Precz z kapitalizmem”

Jeśli chodzi o zasady programu społeczno-gospodarczego, narodowy socjalizm stwierdza, że

likwidacja ustroju kapitalistycznego i stworzenie nowego systemu gospodarstwa, opartego na zasadzie dobra publicznego, planowości gospodarczej i sprawiedliwości społecznej jest koniecznością społeczną i narodową.

W zachodniej Europie zarysowuje się coraz wyraźniej podział krajów na wyzyskujące i eksploatowane. Siłą rzeczy, jako jedyny sposób uniezależnienia się gospodarczego i wyzwolenia od wyzysku społecznego, narzuca się

postulat wywłaszczenia obcych przedsiębiorstw

przemysłowych i bankowych i uspołecznienie ich na rzecz własnego państwa.

Na tle tych stosunków, t. zw. solidarność międzynarodowa proletariatu staje się fikcją, gdyż proletariaty krajów kapitalistów nie tylko nie są zainteresowane w ulżeniu doli proletariatu krajów wyzyskiwanych, a przeciwnie korzysta z ich niedoli, opierając na niej swój dobrobyt.

Dlatego też na miejsce hasła fikcyjnej solidarności międzynarodowej socjalizm narodowy wysuwa hasło solidarności klasy robotniczej krajów wyzyskiwanych. Zamiast światowej rewolucji socjalistycznej, narodowy socjalizm wysuwa hasła rewolucji narodowo-socjalistycznej w poszczególnych krajach.

Uspołecznienie i upaństwowienie.

Narodowy socjalizm stwierdza, że do rządu państw wyzyskiwanych należy również Polska, albowiem większość przedsiębiorstw w Polsce stanowi własność zagranicznego kapitału. większość banków utrzymuje się dzięki kredytom i współdziałaniu z bankami zagranicznymi.

Program uspołecznienia musi według programu socjalizmu narodowego, objąć nie tylko przemysł, ale i rolnictwo. — Uspołecznienie bowiem przemysłu nie dałoby pozytywnych rezultatów bez zasadniczej przebudowy ustroju rolnego. Państwo polskie, które jest

w 75 proc. krajem rolniczym. powinno zaspakajać nie tylko zapotrzebowanie wewnętrzne całkowicie, ale wywozić również płody rolne zagranicę.

W tym celu konieczne jest uspołecznienie gospodarki rolnej z zastosowaniem nowoczesnych metod uprawy ziemi, motoryzacji, standaryzacji gatunków zbóż, hodowli bydła, podziału kraju na strefy gospodarcze i wreszcie racjonalna organizacja zbytu. Kooperatywy rolne wytwórcze, związane z sobą dla wspólnej uprawy roli, hodowli, zbytu produktów rolnych i zakupu narzędzi rolniczych, nawozów i t. d. stanowiąby podstawową ramę ustroju rolnego. Nato-

miast lasy muszą przejść na wyłączną własność państwa.

Realizacja socjalizmu.

Narodowy socjalizm wysuwa w swym programie następujące postulaty:

1. Państwo obejmuje ogólne kierownictwo nad życiem gospodarczym.
2. Następuje przymusowe skartelizowanie przedsiębiorstw przemysłowych oraz wielkiej własności rolnej pod nadzorem państwa.
3. Banki zostają upaństwowione.
4. Powołuje się państwowo-społeczne organa kontroli nad produkcją.
5. Na własność państwa przechodzą kopalnie węgla, nafty i przemysł cukrowniczy.
6. Państwo obejmuje monopol handlu zbożem i handlu zagranicznego.
7. Następuje upaństwowienie szeregu wielkich majątków ziemskich, których właściciele nie zajmują się bezpośrednio ich administracją.

8. Z reszty gospodarstw rolnych tworzy się kooperatywy wytwórcze. Powołuje się powszechny związek spółdzielni rolniczych dla celów przemysłowych i handlowych oraz instrukcyjnych.

9. Wprowadza się przymusową organizację spóżywców w stowarzyszeniach konsumcyjnych z pozostawieniem swobody wyboru stowarzyszenia.

Po tej części programu, w której przebijają hasła krańcowo radykalne, następują zasady programu politycznego.

Program na dziś.

W tej części programu narodowy socjalizm wysuwa następujące postulaty:

1. Obrona niepodległości państwowej Polski.
2. Walka o zjednoczenie z państwem polskim wszystkich dawnych ziem Polski, zamieszkałych przez polaków.
3. Dążenie do zapewnienia i utrwalenia polskości w administracji publicz-

nej, szkolnictwie, samorządach, w instytucjach publicznych i społecznych, w życiu gospodarczym i kulturalnym Polski.

4. Obrona i utrwalenie demokratyczno-republikańskiego ustroju. Powoływanie Prezydenta Rzeczypospolitej przez zgromadzenie narodowe, celem uniknięcia demagogicznych walk wyborczych, nieodłącznych plebiscytom.

5. Zapewnienie swobody i rzeczowości prac przedstawicielstwa narodowego

6. Zniesienie senatu i utworzenie na jego miejsce naczelnej izby gospodarczej

7. Reformy prawa wyborczego do parlamentu i samorządów, w kierunku zapewnienia klasie pracującej przewagi głosów nad głosami klas posiadających.

Narodowi socjaliści zwalczają wszelkie tendencje separatystyczne mniejszości narodowych. Chcą zapewnić mniejszościom autonomję kulturalno-narodową, jednak przeciwstawiają się do uzyskania przez nich decydującego wpływu na zasadnicze postanowienia, dotyczące zarówno ustroju politycznego państwa, jak i obsady naczelnych stanowisk w państwie.

Numerus clausus.

Co się tyczy żydów, narodowy socjalizm nie uznaje ich za mniejszość narodową i dążyć będzie przez

zniszczenie ich podstaw materialnych, do spowodowania ich emigracji z Polski.

Jeśli chodzi o postulaty polityczno-narodowe, socjaliści narodowi wysuwają:

1. Wysłanie przez Polskę na forum międzynarodowym żądania włączenia Gdańska do Polski oraz ponownego przeprowadzenia plebiscytu na Warmji i Mazurach wschodnich, Spiszu, Orawie i Śląsku Opolskim.

2. Energiczne przeciwstawienie się niemieckim dążeniom rewizjonistycznym w sprawie granic.

3. Wysłanie żądania odszkodowania od Niemiec za straty poniesione przez naród polski w okresie 150-letniej niewoli.

4. Utworzenie ścisłego bloku państw powstałych po wojnie oraz państw mniejszości dla obrony przed eksploatacyjną polityką wielkich mocarstw.

Wreszcie, na samym końcu wysuwane są postulaty kulturalno-społeczne. I tu na podkreślenie zasługuje postulat, domagający się

wprowadzenia ograniczenia procentowego udziału mniejszości narodowych w szkołach wyższych i średnich, zgodnie z siłą liczebności mniejszości w państwie.

Tak przedstawia się w grubym streszczeniu, program przyszłej partji narodowych socjalistów w Polsce. Nie jest to oczywiście program już ustalony, są to tylko jego podstawy, które zostaną uzupełnione i zmienione na kongresie, w razie pozytywnego ustosunkowania się do projektu rady naczelnej N. P. R.-lewicy. Ale już ten zarys programu pozwala zorientować się w tem, co wniesie do naszego życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego partja narodowych socjalistów w Polsce.

Tomaszów - Mazowiecki

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie rady miejskiej, na którym rozpatrywane będą zalecenia urzędu wojewódzkiego, dotyczące budżetu miasta Tomaszowa Mazowieckiego na rok 1932-33.

Pozatem odczytane będą uwagi i motywy, jakie skłoniły władze nadzorcze do obniżenia poszczególnych pozycji budżetowych.

Jak już donosiliśmy, budżet naszego miasta zmniejszony został o przeszło 111.000 zł.

ROBOTY PUBLICZNE.

We wtorek, dnia 24 b.m., odbędzie się zebranie związku zawodowego robotników włókienniczych przy ul. Marszałka Piłsudskiego 26, w sprawie uruchomienia robót publicznych. Kwestja ta została już prawie załatwiona w urzędzie wojewódzkim, tak że przypuszczalnie na początku czerwca pracę przy tych robotach znajdzie około 400 bezrobotnych, zamieszkałych na terenie Tomaszowa.

Sprawą przydziału bezrobotnych zajmie się P.U.P.P., przy czem pierwszeństwo będą miały osoby, posiadające na swem utrzymaniu liczne rodziny.

DODATEK KOMUNALNY DO UPOSAŻENIA.

Rada miejska na jednym ze swych posiedzeń budżetowych uchwaliła dla pracowników magistratu dodatek komunalny do uposażeń w wysokości 15 proc. Urząd wojewódzki zatwierdził tę uchwałę z tem, że dodatek ten wyplacany będzie tylko do dnia 1 lipca r. b.

PRYZYSTAN NAD PILICĄ.

W niedzielę, dnia 22 b.m. nastąpi otwarcie przystani nad Pilicą, tutejszego tow. wioślarskiego.

Program tej uroczystości jest następujący: O godz. 15-ej zbiórka na przystani, o godz. 15.15 — podniesienie bandery i przemówienia okolicznościowe, o godz. 16 — defilada łodzi, o 16.30 — zabawa taneczna na przystani towarzysząca.

ECHA UPADŁOŚCI BANKU SPÓŁDZIELCZEGO.

Przed miesiącem tutejszy sąd grodzki rozpatrywał 300 spraw z oskarżenia syndyka masy upadłości Banku Spółdzielczego w Tomaszowie, mec. Hirsprung, przeciwko udziałowcom tegoż banku o dopłatę należnych sum do pełnych wkładów członkowskich. Różnice te wynikały z tego powodu, że wnioskiem ówczesnego zarządu walne zebranie uchwaliło podnieść wysokość udziału z 25 na 100 zł.

Zarząd jednak ograniczył się wówczas jedynie do zebrania podpisów członków banku na deklaracjach, natomiast o ściąganiu tych sum, mających powiększyć kapitał obrotowy tej instytucji, zupełnie zapomnieli. Z chwilą ogłoszenia upadłości, syndyk zażądał dopłaty tych różnic na pokrycie wszelkich zobowiązań, załączonych przez zarząd.

Sąd grodzki w olbrzymiej większości wypadków zasądził w całej rozciągłości pretensje, wniesione przez syndyka. Udziałowcy jednak wnieśli od wyroków tych apelację do sądu okręgowego w Piotrkowie, który rozpatrywać je będzie w dniu 13 czerwca r. b.

WYCIEZKA DO PIOTRKOWA.

Dzisiaj, dnia 21 b.m., Tow. Krajoznawcze urządza wycieczkę do Piotrkowa i Woli Krzysztoporskiej. W niedzielę, dnia 29 b.m. odbędzie się wycieczka do Ujazdu. Zapisy przyjmuje sekretariat



Salon Mód

Heleny Cynamonowej

Łódź, Piotrkowska 189

Tel. 144-55.

Tel. 144-55.

NADESZŁY ŚWIEŻE MODELE PARYSKIE.

Ceny bardzo przystępne.

Samobójstwo 21-letniej dziewczyny

(d) Na ulicy Sienkiewicza wczoraj wieczorem znaleziono jakąś młodą kobietę, zdradzającą słabe oznaki życia. Wezwano pogotowie, które stwierdziło, że niewiasta napiła się większej dozy kwasu solnego. Po udzieleniu pierwszej pomocy, w bardzo groźnym stanie przewieziono ją do szpitala w Radogoszczu.

Desperatką okazała się 21-letnia Zofia Cichomska. Przyczyny rozpaczliwego kroku do tej pory nie ustalono.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Sezon letni w włókiennictwie. Produkcja silnie ograniczona, zbyt mały, ceny niskie. — Zupełny brak zapasów towarowych.

Spóźniona wiosna przyczyniła się poważnie do słabego rozwoju transakcji sezonowych we włókiennictwie łódzkim. Najbardziej stosunkowo kształtowała się sytuacja na rynku przędzy bawełnianej, gdzie utrzymanie przez kartel przedsiębiorców produkcji na poziomie 40 godzin tygodniowo przyczyniło się do wzrostu zapasów i wahań cen w kierunku niskim. Zniżka cen w okresie kwietnia wyniosła około 5 centów na 1 kg. Poza silnym wzrostem składów, na niższe cen oddziaływał również spadek surowej bawełny w granicach około 10 proc. Największym stosunkowo popytem cieszyły się numery 24 i 32/2, mające zastosowanie przedewszystkiem w przemyśle pończosznym. Również i przędza na towary letnie, zwłaszcza służąca do produkcji popelin znajdowała nabywców stosunkowo łatwo. Jako pokrycie dawano weksle z terminem do 60 dni.

Oslabienie obrotów uwidoczniło się również na rynku towarów bawełnianych; transakcje obejmowały jedynie towary wybitnie sezonowe: musliny, krepy i kretony. Ceny kształtowały się w dalszym ciągu niskie, warunki pokrycia nie uległy zmianie. Rynek towarów wełnianych kształtował się analogicznie. Zarówno w dziale przędzy, jak i tkanin transakcje obejmowały jedynie artykuły sezonowe; w dziale towarów damskich, materiały czasankowe na kostiumy i płaszcze, w dziale artykułów męskich towary na letnie palta i ubrania.

Rynek przędzy czasankowej przy nielicznych transakcjach notował dość znaczne wahania; jedynie Nr. 56 i 66/2 utrzymały się na stałym poziomie.

W przemyśle i handlu jedwabnym sezon rozpoczął się z dużym opóźnieniem, skutkiem czego zapotrzebowanie ostatnio się zwiększyło, powodując nagłe podniesienie się poziomu cen. Niewielkie rozmiary produkcji, przystosowanej do bieżącego zapotrzebowania, przy małych zapasach pozwalają przewidywać, że sytuacja w tym dziale kształtować się będzie pomyślnie. To samo można powiedzieć o branży sztucznego jedwabiu. Ceny towarów szluczno - jedwabnych w porównaniu z sezonem zeszłorocznym są niższe przeciętnie o 20 proc.

W przemyśle pończosznym trwa w dalszym ciągu ożywienie sezonowe, obejmujące wobec silnej pauperyzacji konsumentów tańsze gatunki pończoch. Również i tutaj konkurencja przemysłu anonimowego wpływa ujemnie na sytuację, gdyż producenci ci dezorganizują rynek.

Dodatnim czynnikiem w obecnej sytuacji przemysłu i handlu włókienniczego jest zupełny brak zapasów towarowych we wszystkich branżach. Ten głód towarów uwydatnił się zwłaszcza pod koniec kwietnia, gdy po okresie zastój przybyła bardzo znaczna ilość odbiorców z prowincji oraz z Małopolski i Śląska. Niektórych gatunków towarów zabrakło na rynku w ostatnim tygodniu kwietnia pod wpływem wzmożonego zapotrzebowania i niewielkich rozmiarów produkcji towarów sezonowych, podyktowanych względami ostrożności. Obroty ogólne w kwietniu w porównaniu z kwietniem r. ub. wykazywały spadek o przeszło 40 proc., w porównaniu zaś z bardzo słabym marcem utrzymały się mniej więcej na tym samym poziomie.

Sytuacja eksportowa kształtowała się niezbyt pomyślnie. Kontyngentowanie importu konfekcji w całym szeregu krajów utrzymuje wywóz konfekcji z Polski na poziomie znacznie niższym niż w sezonie zeszłorocznym, a również przemysł czasankowy odczuwa katastrofalne skutki wahań funta i niewyjaśnionej sytuacji politycznej na rynku Dalekiego Wschodu. Sądzić należy,

że częściowe podwyższenie kontyngentów na konfekcję w Holandji i oczekiwane ustabilizowanie stosunków w tej dziedzinie we Francji, a wreszcie zniesienie cel prohibicyjnych w Anglii przyczyni się do wzrostu wywozu włókienniczego.

W tych warunkach dalszy rozwój transakcji sezonowych uzależniony będzie od całego szeregu czynników, wśród których poza momentem dostatnim, jakim jest: brak zapasów towa-

rowych również i inne czynniki w postaci zubożenia odbiorców odegrają dużą rolę. Maj przejść niewątpliwie pomyślnie pod znakiem pełni sezonu, zwłaszcza w branży bawełnianej. Pod względem produkcyjnym sezon trwać jeszcze będzie i przez czerwiec, potem w połowie lipca nastąpi krótki okres międzysezonowej ciszy, po którym Łódź wejdzie w stadium przygotowań do sezonu jesienno-zimowego.

Więści gospodarcze.

Od dnia 20 bm, konwencja przedsiębiorców przędzalniczych postanowiła wszystkie cenniki obliczać we frankach szwajcarskich, a nie jak dotychczas w dolarach. Ze zmiany tej handlarze przędzy są bardzo niezadowoleni, wychodząc z założenia, iż wprowadzi to poważne komplikacje gdyż rynek od lat przyzwyczajony jest do obliczania dolarowego. Poza tem odbiorcy przędzy uważają powyższe posunięcie konwencji za nieuczciwe, gdyż stabilizacja kursu dolara jest faktem niezaprzecalnym. (c).

Na podstawie danych związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim stan zatrudnienia wielkiego przemysłu wełnianego przedstawia się następująco: od 2 do 8 maja przez 4 dni w tygodniu pracowało 9 firm, przez 3 dni — 5 firm, przez 2 dni — 4 firmy, nieczynnych było 8 firm. Ogółem w 26 fabrykach tego przemysłu zatrudnionych było 11.357 robotników z czego 321 robotników korzystało z urlopu. (c).

Sprawozdanie nadzorców Widz. Manufaktury. Pertraktacje z wierzycielami mają przebieg pomyślny.

W sprawie nadzoru sądowego nad Sp. Akc. Widzewskiej Manufaktury w dniu wczorajszym sędzia komisarz inż. Gross nadesłał Sądowi Handlowemu sprawozdanie nadzorców sądowych ze stanu przedsiębiorstwa za okres ostatnich trzech miesięcy do 1 maja r. b.

Ze sprawozdania tego wynikało, iż w ciągu m. lutego uruchomienie przedsiębiorstwa egipskiej powiększyło się o 110 proc., produkcja przędzy egipskiej odpadkowej i skręcalni powiększyła się w dwójnasób, zaś w tkalni o 50 proc. — Zatrudniono w ostatnim tygodniu 3954 robotników. W tym czasie przerobiono własnej bawełny 1067 bel, a obcej 150 bel, sprzedaż towarów powiększyła się o 57.334 złotych i wyniosła 909.281 zł., zaś przędzy o 106.533 zł. i wyniosła 572.275 zł. W lutym spłacono zaległych podatków 56.849 zł., a ogółem w tym czasie wydał kowano na podatki i świadczenia 37.387 złotych.

Wskutek wyprowadzenia różnic ka-

sowych w myśl ustawy o spółkach akcyjnych zmniejszyła się cyfra zobowiązań w bankach zagranicznych o 1.405.010 zł. i również z tego samego powodu zmniejszyły się zobowiązania z tytułu dostaw zagran. o 1.132.924 zł., a wierzytelności w Bankach krajowych z tytułu zaprotostowanych weksli o 76.192 zł.

W marcu uruchomienie poszczególnych działów powiększyło się, gdyż wszystkie te działy uruchomione były na 2 zmiany, powiększyła się liczba zatrudnionych robotników o 745, ogólna produkcja przędzy o 100 proc., produkcja tkanin o 20 proc., a ogółem sprzedano w marcu za 1.683.756 zł. Stan wierzytelności prawie się nie zmienił, natomiast wartość surowca i półgotowego towaru powiększyła się o 108.054 zł.

Spłacono w marcu podatków i świadczeń na sumę 134.541 zł.

Natomiast w kwietniu stan uruchomienia i produkcji fabryki oraz sprzedaż z powodu świąt zmniejszył się, a ilość

robotników powiększyła się do cyfry 4.178 osób (w marcu tylko 4.471). Cyfry spłaconych podatków i świadczeń w tym czasie wyrażała się sumą 197.599 złotych, a wartość składu towarów i rezerwy w fabryce powiększyła się o 178.860 dolarów i na dzień 30 kwietnia r. b. wynosi ona 1.129.152 dolarów.

Co zaś do stanu postępowania układowego wyznaczony został dodatkowy termin sprawdzenia wierzytelności na 14 i 15 czerwca dla tych wierzycieli, którzy jeszcze swych pretensyj nie zgłosili, a także określono termin wywieszenia dodatkowej listy wierzycieli, wciągniętych na tę listę na dzień 24-go czerwca.

Równocześnie nadzorczy sądowi: adw. Bolesław Jeżewski i kupiec Oskar Ziegler zawiadomili Sąd o wznowieniu przez b. zarząd Widzewskiej Manufaktury usilnych pertraktacji z grupą wierzycieli zrzeszonych w tak zwanym Komitecie wierzycieli, celem zawarcia układu na warunkach zaproponowanych przez firmę, o czym w swoim czasie donosiliśmy.

Jak twierdzi Widzewska Manufaktura, pertraktacje te są na dobrej drodze. Na najbliższej sesji Sąd Handlowy rozpatrzy powyższe sprawozdanie nadzorców.

Eksport konfekcji do Anglii ma być znów umożliwiony.

(F) Według nadeszłych wiadomości z Londynu do Warszawy, decyzja angielskiej komisji taryfowej, odrzucająca żądania angielskiego przemysłu wełnianego w sprawie ustalenia 50 proc. cel prohibicyjnych — wywołała w kołach przemysłu włókienniczego w Anglii silne niezadowolenie. Koła te bowiem spodziewały się, że w razie zgody komisji na tę podwyżkę, udałoby się przeforsować podwyżkę cel na konfekcję oraz towary dziane i jedwabne.

Decyzję swą komisja taryfowa angielska motywuje przeświadczeniem, że w obecnej sytuacji gospodarczej stwa-

ranie takich barier celnych nie przyniesie produkcji angielskiej żadnych korzyści. W związku z tą decyzją oczekiwane jest w kołach włókiennictwa angielskiego wydatne wzmoczenie importu towarów zagranicznych do Anglii, tembardziej, że z oświadczenia komisji wynika zupełnie wyraźnie, że wszelkiego rodzaju postulaty poszczególnych gałęzi przemysłu w dziedzinie nowych podwyżek celnych, muszą być umotywowane bardzo szczegółowo i badane będą z niezwykłą dokładnością przez komisję.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie, tendencja dla dewiz była utrzymana, za wyjątkiem dewiz na Holandję, Londyn i Włochy, których kurs kształtował się słabiej. Zapotrzebowanie na dewizy było nieco zwiększone zaś na banknoty dolarowe — minimalne. Z braku odbiorców banknoty dolarowe oficjalnie nie były notowane.

Notowano dewizy: Belgia 125.05, Holandia 361.60, Londyn 32.75, New York 8.899, New York-kabel 8.904, Paryż 35.14, Praga 26.39, Szwajcaria 174.45, Medjolan 45.85; w obrotach międzybankowych — Berlin 212.75; w obrotach prywatnych: marka niemiecka 211.75, funt angielski w got. 33, banknoty dol. 8.87, rubel złoty 4.83, srebrny 1.40, bilon 0.62.

AKCJE. — Większe obroty akcjami Banku Polskiego po kursie 71.—.

PAPIERY PROCENTOWE. — Tendencja dla papierów państwowych i prywatnych nadal słabsza. Większych transakcji dokonano 7 proc. Stabilizacyjną

8 proc. Listami m. Warszawy. — 3 pr. Budowlana 32 (pod koniec giełdy czynno-plaćci 33), 4 proc. Dolarowa 46.50—46.25, 4 proc. Inwest. zwykła 88.25—88, 5 proc. Konwersyjna 37.3/4, 6 proc. Dolarowa 52.50, 7 proc. Stabilizac. 45.75—50.50—46.25—55.50—57 (ostatnie dwa kursy dotyczą odcinków po 100 dol.), 10 proc. Kolejowa 101.25—101, 8 proc. Oblig. budowl. B. G. K. 1-sza em. 93, 4 i pół proc. Ziemska 35, 8 proc. m. W-wy 56.75—55.75—56.25. — Transakcje dokonane a nienolowane: 4 proc. Listami ziemsk. obracano po 27.—.

RYNEK WALUTOWY W ŁÓDZI

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym obracano dolarami po kursie 8,86 w placeniu i 8,87 w żądaniu. Podaż dolarów znaczna. Obroty średnie. Tendencja bez zmiany. Funt 32,75 w czekach i w gotówce bez zmiany 33. Marka nieco mocniej 211 i pół w placeniu, 212 w żądaniu. Materiału dość. Frank stale bez zmiany 35,20—35,30. Ruble złote 4,85 do 4,87, dolary złote 9,05—9,07.

Łódzkie 8-procentowe listy zastawne ponownie słabiej 58 w placeniu i 58,25 w żądaniu. (c)

Giełda zbożowa.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 2.359 ton, w tem żyta 1.890 t. — usposobienie spokojne. Notowano za 100 kg. parytet wagon—Warszawa w ładunkach wagonowych, handlu hurtowym: żyto 30—30,25, pszenica jednolita 32.50—33, pszenica zbierana 32—32,50, owies jednolity 25.50—26,50, owies zbierany 24—24,50, jęczmień na kaszę 23.25—23,75, jęczmień browarny 24.50—25,50, groch polny jadalny 30—33, groch „Victoria” 28—34, wyka 25—26, peluska 26—27, seradela podwojnie czyszczona 30—33, łubin niebieski 14—15, łubin złoty 20—22, rzepak zimowy 38—40, siemię lniane basis 90 proc. 38.50—40, koniczyna czerwona surowa bez grubej kaniarki 150—175, koniczyna czerwona bez kaniarki o czyst. do 97 proc. 190—210, koniczyna biała surowa 250—350, koniczyna biała bez kaniarki o czyst. do 97 proc. 350—450, mąka pszenka luksusowa 52—57, mąka pszenka 4/0 47—52, żytnia pyłkowa 46—47, siłkowa 35—36, razowa 35—36, otręby pszenne szale 17.50—18, pszenne średnie 17.25—17,75, żytnie 17—18,50, kuchy lniane 22—23, rzepakowe 17.50—18, kuchy słonecznikowe 18—18,50.

Czekolada PLUTOS 1 zł.
Mleczna Witaminowa 1 tabl.
Żywi, leczy i krzepi.

Rozkład jazdy na kolejach obowiązujący od dnia 22 maja 1932 (godzina 0)

ODCHODZA Z ŁODZI FABRYCZNEJ DO KOLUSZEK:
5.25 z połączeniem na Warszawę i Tomaszów,
7.25 " " " " " " " " " " " "
8.35 (w niedzielę i święta od 22.V—11.IX), połączenie do Pragi.
9.35 " " " " " " " " " " " "
10.45 z połączeniem na Warszawę " " " " " " " " " " " "

ODCHODZA Z ŁODZI-KALISKIEJ.
Do Warszawy 4.32, 7.28, 12.38, 17.54.
" Główna 10.15.
" Z elkowic 15.35, 20.05.
" Krotoszyńska 2.10, (połączenie do Poznania),
" Łasku (tylko w niedzielę i święta od 22.V—11.IX) 8.30, 13.40,
" Ostrowa 9.35 (z połączeniem do Berlina) 15.30, 19.35,
" Poznania 12.07, 15.20, 22.00 (poł. do Berlina), 1.25 (n/Kutno), 9.00, 13.00, 21.20,
" Częstochowy (przez Zd. Wolę, Herby) 18.00,
" Koluszek 0.53 (poł. N/Tarnobrzeg, Rozwadów), 8.05 (poł. Do Tomaszowa)
20.06 (bezp. wagony do Lwowa n/Skarżysko),
" Gdańska i Gdyni 1.25, 9.00, 13.00, 15.20, 21.20 (bezp. do Gdyni),
" Ciechocinek 13.00 (bezpśredni)
" Płocka 21.20.
" Kutna 1.25, 9.00, 13.00, 15.20, 21.20,
PRZYCHODZA N/ŁÓDZ-KAL.
z Kutna 5.00, 7.55, 12.35, 19.58, 22.50,
" Gdyni i Gdańska 5.00, 7.55, bezpośredni, 19.58.
" Bydgoszczy 5.00, 7.55, 12.35, 19.58, 22.50,
" Warszawy 9.25, 11.53, 21.48, 1.57,
" Łowicza 7.25, 19.05,
" Główna 7.25, 11.53, 14.59, 19.05, 21.48, 1.57,
" Poznania 4.20 7.18, 12.24, 19.40, 0.45,
" Berlina 7.18, 19.40,
" Krakowa i Katowic 4.13, 18.40,
" Lwowa przez Skarżysko bezpośredni 8.52,
" Częstochowy przez Zduńską Wolę 19.12.

Sensacyjny przebieg walki Torna z D.Oliveira.

Rekordowo zebrana publiczność w Cyrku Sportowym była świadkiem sensacyjnej walki dwóch potęg: D'Oliviera i Torna. Była to walka, która trzymała widzów blisko 40 minut w silnym napięciu. Jeden i drugi znajdowali się w nelsonie przeszło 6 minut. Torno pierwszy uwolnił się z morderczego chwytu hiszpana. Zkolei zgierzana założył nelsona D'Olivierze. Hiszpan bronił się, sapał i wreszcie po dzwonku nadludzkiem wysiłkiem uwolnił się z chwytu i wykorzystując nieuwagę zgierzana, powalił go na obie łopatkki.

Sędziowie nie uznali zwycięstwa hiszpana, gdyż uzyskane ono zostało po czasie. Hiszpan gestykułował rękoma, nie rozumiejąc co do niego mówią sędziowie. Roli tłumacza podjął się Saint Mars lecz nie mógł przekonać hiszpana, by stanął do dalszej walki. Ostatecznie zwycięstwo przyznane zostało zgierzaniowi, ponieważ hiszpan za żadną cenę nie chciał kontynuować walki.

Ulubieniec galerii Orłow, już w 5-ej minucie pokonał Waluszewskiego, który został wyeliminowany z turnieju, Garkowienko w 8-ej minucie powalił na obie łopatkki Holubana, Kawan w 14-ej minucie zwyciężył dzielnie broniącego się Szczerbińskiego, wreszcie potężny her-

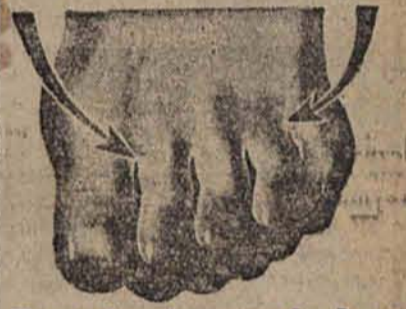
kules żydowski Krauser w 16-ej minucie zwyciężył dzikiego Saint Marsa.
W dniu dzisiejszym walczą następujące pary: Torno—Krauser, D'Oliviera—Garkowienko, Kawan—Martynoff (decydująca), Kolef—Szczerbiński (decydująca) i Orłow—Holuban (decydująca).

Table with 2 columns: Destination (e.g., Nowy York, Liverpool, Egipt) and Departure Dates (Month/Day).

Gimnazjum Żeńskie im. Elizy Orzeszkowej w Łodzi, A. Kościuszki 21, tel. 141-91. Examinatory wstępne, systemem lekcyjnym dla klas wstępnych i pierwszej gimnazjalnej...

W Pabjnicach angielskiego udziału... Laska zgłoszenia: Pani D-rwa Szenker, ul. Rocha 5, od 2-3 p.p.

Do akt Nr. E. 678/32 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza...



Zapalenie pomiędzy palcami może mieć poważne skutki.

Pierwsze symptomy bardzo niebezpiecznego zapalenia nóg ukazują się pomiędzy palcami: wilgotna, popękana i luszcząca się skóra, bolesne swędzenie, zgrubiały biały naskórek i często nieprzyjemny zapach. Te symptomy wskazują na chorobę przezwana 'Noga Atlety' spowodowaną przez 'wysypkę pasożytków': Tinea trichophyton...

GIMNAZJUM MĘSKIE Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi Pomorska 46-48. Tel. 106-64. Kancelaria przyjmuje zapisy codziennie od godz. 9 do 14-ej.

Doktor REICHER powrócił! Choroby skórne, weneryczne i moczołciowe. Południowa 28, tel. 201-93. Dr. med. M. Rozental Akuszer - ginekolog 11 listopada 19 tel. 223-34

Nowowybudowany, 2-50 nowoczesnie skanalizowany PENSJONAT 'SANATO' NA WIŚNIOWEJ GÓRZE (na posiadłość Jakubowicza - tuż pod lasem) urządzonej wg. najnowszych wymagań higieny...

'Czystość' Piotrkowska 44, telefon 167-45. przyjmują cyklinowanie, drutowanie, froterowanie orsz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szwab.

DYREKCJE GIMNAZJÓW TOWARZYSTWA ŻYDOWSKICH SZKÓŁ ŚREDNICH W ŁODZI. zawiadamiają, że wpisy uczniów i uczenie przyjmują kancelarie: I Gimnazjum Męskiego przy ul. Magistrackiej 21, tel. 134-11; II Gimnazjum Męskiego przy ul. Magistrackiej 22, tel. 134-12; Gimnazjum Żeńskiego przy ul. Piramowicza 6, tel. 127-95.

Saltrat Rodell jest do nabycia za małą opłatą we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Specjalna uwaga. Wszyscy, cierpiący na ból nóg, powinni przeczytać nową książkę D-ra Catrin, z której się dowiedzą, jak pozbyć się odcisków i wyleczyć raz na zawsze zbroja, zmęczono nogi. Cena zł. 2.-

RESTAURACJA MANTEUFFEL

Dziś otwarcie ogrodu

Codziennie występy artystyczne

Znakomity zespół „THE JOLLY BOY'S BAND”

OD DZIŚ w soboty, niedziele i święta five'o cloki od 5-7 z pełnym programem. Zapraszamy b. uprzejmie wszystkich naszych Sz. bywalców

KRYNICA Dr. Leon Szajerowicz Pensjonat Vogla. Dr. Roman Bornstein Ciechocinek Dw. „Ormuzd” Podanie wilgotnej dłoni pozostawia zawsze przykre wrażenie



NORMA SHEARER w nowej wielkiej kreacji jako nowoczesna panna zwolenniczka wolnej miłości w wielkim filmie Obcym wolno całować od jutra w T. S. „CASINO”.

SPÓLNIK od zł. 3.000 do zł. 5.000 poszukiwany zaraz do artykułu masowego bezkonkurencyjnego dla wszystkich branż własnego wynalazku. Of. sub: „5.000” składać do Biura Fuchsa, ul. Piotrkowska 50.

SALA FILHARMONJI Tel. 213-84 JUTRO, o godz. 4-ej po poł. WYSTĘP TANECZNY Szkoły Gimnastyki i Tańca Artystycznego IRENY PRUSICKIEJ Przy fortepianie: MIECZYSLAW GOMÓLKA. W programie m. in.: Polonez A-dur - Chopin Taniec uroczysty - (Perkusje) Zapomniana melodia - muz. hiszpańska Suita taneczna - Wilkens Taniec w lesie - w wyk dzieci. Allegro - Bartok Walc - Kreisler Gawot - Prokofjew Burleska - Debussy Marsz - Meyerbeer. Bilety od zł. 1 do zł. 7 już nabywać można w Kasie Filharmonji. 100-3



Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalałany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakoś zasługuje na Wasze zaufanie. TYLKO „OLLA”

Letnisko pod Łodzią, przy ul. Łągiwnickiej, vis-a-vis Nr. 158. Zaraz do wynajęcia w dużej willi 2 mieszkania, składające się z pokoju i kuchni. 2 pojedyncze pokoje i jedno dwupokojowe mieszkanie z kuchnią. 10 minut do lasu sosnowego, stawy blisko, ogród, światło elektryczne, woda miętka, ceny niskie. Wiadomość na miejscu. 30-3

Zatwierdzona przez Władzę Państwową Szkoła Kosmetyczna D-ra Marji Lewinsonowej Śródmiejska 27 (Dawniej Cegielniana 6) Wykłady i zajęcia praktyczne prowadzone są przez lekarzy specjalistów. Informacje i zapisy od 10 do 8

Budynek frontowy w śródmieściu, 4 piętra, parter, suteryny, winda, powierzchnia 1600 m² DO WYNAJĘCIA. Telefon 181-71. 20x2

Kupno i sprzedaż KTO POSZUKUJE domu, placu, parceli, majątku, gospodarstwa, zgłasza się do Biura „Polruch”, Al. Kościuszki Nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

DO WYNAJĘCIA zaraz dwuokienny, frontowy oraz jeden jednookienny pokój razem lub oddzielnie przy ulicy Piotrkowskiej 120, m. 7.

ROWERY, patefony, radio, tanio, dogodnie poleca „Westfalia” ul. 11-go Listopada 32, tel. 190-73.

2 POKOJE z kuchnią i wygodami w starym domu do odstąpienia. Wiadomość: ul. Zielona 65, m. 19, III p.

PIANINO prawie nowe sprzedam, Nawrot 38-a, m. 4.

LOKAL piwniczny obszerny z elektrycznością od lipca do wynajęcia. Zamenhofa 6 (u dozorczy).

SAMOCOHODY i motocykle używane, Kupno. Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto - Agencja, Gdańska 82, tel. 189-28

POKÓJ umeblowany, dwuokienny z balkonem, używalnością telefonu, zaraz do wynajęcia. Plac Dąbrowskiego 3, m. 5 pom. 10 r. do 5 pp. 19

SKLEP z urządzeniem i 2-ma pokojami w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: ul. Piękna 17.

1-2 POKOJE z umeblowaniem lub bez ze wszelkimi wygodami w nowoczesnym domu do wynajęcia. Obejrzeć od 10 do 5-ej, Lipowa 20, m. 5, front.

PIANINO w dobrym stanie sprzedam tanio, Kilińskiego 227, dozorca wskaże.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z oddzielnym wejściem. Główna 46, m. 29.

PLAC 45x46 mtr. i mniejsze przy ulicy Kątnej do sprzedania. Wiadomość w sklepie p. Głabskiego, Kątna 56. Pośrednictwo pożądane. 22

DO WYNAJĘCIA na lato 2 pokoje z kuchnią i wygodami na prawach sublokatora w śródmieściu I piętro. Wiadomość: Skwerowa 3 m. 8.

SPRZEDAM zaraz 16 mórg dobrej ziemi. Budynki nowe, bez inwentarza, 14 kilometrów szosą za Zgierzem. Wiadomość: Al. Łach, Księgarnia w Zgierzu.

POSZUKUJE eleganckiej garconierki. Cena obojętna. Oferty pod „Solidny 25”.

AKUMULATORY „Varta” 120 amp. są jeszcze do nabycia. Telef. 241-40. 22

Z KLATKI schodowej ładnie umeblowany pokój do wynajęcia. Tel. 150.57. 4-POKOJOWE mieszkanie wyremontowane, z wszelkimi wygodami z powodu wyjazdu do oddania. Telefon Nr. 207-14. 22

POSZUKUJE się maszyny do pisania w dobrym stanie. Oferty do administracji niniejszego pisma pod: T. S.

POKÓJ frontowy umeblowany, solidnemu panu odnajmę zaraz, Gdańska 9 piekarnia.

TANIO sprzedam samochod sportowy „Büick”. Wiadomość: ul. Kilińskiego 7, m. 22.

I LUB 2 SŁONECZNE, ładnie umeblowane pokoje do wynajęcia, Gdańska 31-a, m. 9 od godz. 9-11 i od 3-4pp. i od 9 wieczór.

DO SPRZEDANIA domek o 4-ch mieszkaniach i stajnia. Włodzimierska Nr. 59.



Do akt Nr. E. 1747/31 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 19-go, mający kancelarię swoją przy ulicy Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 7 czerwca 1932 r. o godzinie 10 rano, w gm. Chojny, ul. Rzgowska Nr. 128, odbędzie się licytacja ruchomości należących do F-my: „Skład Węgla i Drzewa E. Firchof i Sz. Lamus”, składających się z konia, wozu i uprzęży na parę koni oszacowanych na sumę zł. 410 gr. 25.

Spis rzeczy i szacunek takowych przeznaczony być może w dniu licytacji, Łódź, dnia 17 maja 1932 r. Komornik sądowy: P. PILICHOWSKI

Tłumaczenie z jeź. obcych na jeź. polski i z polskiego na jeź. obce Przepisywanie na maszynałki polskich i rosyjskich Powielanie cenników, cyrkularzy, ofert i t. p. „IRENIT”, Piotrkowska 89, tel. 223-38.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika” 68-148

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.) NA STR. 1-ej zł 2.- za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetry (na str. 4-szp.) Zaręcz ogłoszenia specjalna dopłata Zamieszczenie o 50 proc. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr - Najmniejsze zł. 1.50 poszuk pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.